Nr 192. Dnia 29 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 17 (29) sierpnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.
Jutro: śś. Feliksa i Róży P.
Środa: Rajmunda W.
Czwartek: ś. Idziego Opata.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 6
Zachód „ „ 6 „ 5
Długość dnia godzin 13 minut 48
Ubyło „ „ 2 „ 55

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Stefana króla węg. i Justa B.
Sobota: ś. Serafji P.
Niedziela: ś. Rozalji Panormit. P.—*Pocieszenie M. B.* i *Joachima Ojca N. Marji P.*

— W dniu wczorajszym w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował Sumę JX. Budziszewski, kanonik archikatedralny, słowo zaś Boże głosił JX. Budyta, wikarjusz tegoż kościoła.

Wotywę literacką odprawił JX. kanonik Bogdan.

Popołudniowe nabożeństwo nieszporne, rozpoczynające doroczny obchód pamiątki Ścięcia św. Jana Chrzciciela, odprawił także JX. kanonik Budziszewski.

Odpust wczorajszy w kościele powązkowskim sprowadził mnóstwo ludu.

Nabożeństwo odbywało się uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

W czasie Nieszporów słowo Boże głoszonem było zewnątrz kościoła; także i procesja z Najświętszym Sakramentem odbyły się zewnątrz po cmentarzu naokół kościoła.

Celebrowali miejscowi kapłani.

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej obchodzono z odpustem zupełnym przypadającą w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę św. Augustyna, patrjarchy i doktora Kościoła.

W tejże świątyni zapowiedzianym został na przyszłą niedzielę, to jest na 4 września, doroczny odpust Pocieszenia Matki Boskiej, z oktawą.

W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka św. Róży Panny, która obchodzoną będzie z odpustem zupełnym w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, lecz także w przyszłą niedzielę, a jutro odprawioną zostanie tylko solenna Wotywa przed jej ołtarzem.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 27-go sierpnia.—Zniesienie petersburskiej prefektury, dymisja jenerała Baranowa i nominacja oberpolicmajstra Kozłowa są już spełnionemi faktami. Dzisiejszy *Praw. wiest.* zamieszcza ukaz Najwyższy datowany w Peterhofie 24-go sierpnia następującego brzmienia: „Uznawszy za konieczne dać zarządowi policyjnemu stolicy większą możność skoncentrowania swojej działalności, dla ochrony publicznego spokoju i porządku i wskutek tego uwolnić naczelnika policji stołecznej od obowiązków administracyjnych, rozkazujemy: *a)* zarząd stolicą petersburską pod względem policyjnym poruczyć oberpolicmajstrowi, przez Nas mianowanemu; *b)* czynności administracyjne poruczyć gubernatorowi petersburskiemu." Jak wiadomo gubernatorem cywilnym w Petersburgu jest radca tajny Łutkowski, dotąd jednak stolica była wyłączoną z jego juryzdykcji. Podług brzmienia ukazu przy oberpolicmajstrze będzie pomocnik, mianowany przez ministra spraw wewnętrznych.

Petersburg 27-go sierpnia. — Dzisiejszy *Praw. wiest.* ogłasza nominację oberpolicmajstra moskiewskiego jenerał-majora Kozłowa na takąż posadę w Petersburgu.

Petersburg 27-go sierpnia. — Podług *Porjadka* jenerał-major Kozłow przybył w dniu wczorajszym do Petersburga.

Petersburg 27-go sierpnia. — B. prezes sądu okręgowego warszawskiego, obecnie prokurator izby sądowej w Kazaniu, rzecz. radca stanu Zakrewskij, miał zaszczyt być przyjętym wczoraj w Peterhofie na audjencji u Najjaśniejszego Pana.

Petersburg 27-go sierpnia.—W nr 184 gazety *Gołos* była pomieszczoną wiadomość o odkryciu fabrykacji fałszywej monety srebrnej w Taganrogu. Dzisiejszy *Praw. wiest.* zaprzecza tej wiadomości.

Petersburg 27-go sierpnia. — Odpowiadając na ostatni artykuł *Now. wr.*, krytykujący osnowę traktatu kuldżeńskiego i ubolewający nad „ustąpieniem Kuldży", *Praw. wiest.* oświadcza, że Kuldża zajętą została nie w celu przyłączenia jej do posiadłości rosyjskich, ale dlatego, żeby położyć koniec panującym tam zawichrzeniom. Rząd rosyjski żadnego wynagrodzenia za Kuldżę nie żądał, określone w traktacie liwadyjskim 5 miljonów rs. stanowią tylko indemnizację kosztów utrzymywania floty wojennej na wodach oceanu Spokojnego. „Oddanie Kuldży, kończy organ urzędowy, można byłoby nazwać stratą tylko w tym razie, gdyby kraj ten był do nas przyłączony, lub gdybyśmy mieli nań rzeczywiste prawa. Oddanie Kuldży chińczykom stanowi tylko wypełnienie leżącego na nas długu międzynarodowego." *Porjadok* potępia również szowinistowskie poglądy *Nowego wremieni*, zaznacza tylko, że przy układzie traktatu liwadyjskiego grały rolę nie etyczne, ale polityczne i dyplomatyczne czynniki, natury bardziej realistycznej, aniżeli „międzynarodowe zobowiązania."

Jeszcze w kwestji pożarów.

Straszna klęska pożarów, obracająca wniwecz nasze wsie, miasteczka i miasta, spowodowała, iż poczęto pilnie szukać dokoła przyczyn plagę tę wywołujących.

Nie przeczę, iż dość zrobiliśmy pod tym względem, nie mogę jednak również nie zaznaczyć, iż w dotychczasowych poszukiwaniach pominięto zupełnie przyczynę, którą bodaj należało postawić na pierwszym planie.

Mam tu na myśli przepisy budowlane i ich przestrzeganie.

Do czasu reformy władz administracyjnych w Królestwie obowiązywały u nas przepisy policji budowniczej, które zachowywano i to nie zupełnie, tylko po większych miastach, gdy tymczasem w mniejszych lekceważono je do tego stopnia, iż mieszkańcy najczęściej nie wiedzieli nawet o ich istnieniu!

Na wsiach rzecz stała ta jeszcze gorzej: w całym prawie kraju nie przestrzegano niemal żadnych ostrożności przy budowie wiejskich zagród i patrzono obojętnem okiem, gdy te gromadziły się jedna koło drugiej, grożąc przy każdym ogniu zniszczeniem całej wioski.

Po wprowadzeniu organizacji i rozdzieleniu powiatów na mniejsze, poczęto baczniejszą zwracać uwagę na prawidłowe zabudowanie miasteczek powiatowych.

Dawne przepisy policji budowniczej zastąpił tak zwany „*Stroitelnyj ustaw*", obowiązujący w Cesarstwie, który jednak, niestety! nie zawsze jest u nas dość przestrzeganym.

Z całego tomu ustaw, teraz obowiązujących, następujące prawidła zasługują na największą uwagę i jako takie powinny być najściślej zachowywane.

Po zdarzonym pożarze — mówią przepisy — należy zaprowadzić regulację ulic.

Domy drewniane nie powinny być stawiane dłuższe nad 12 sążni rosyjskich w odstępach 4° sążnia.

Rozdzielanie murów brandmurami dozwala się li tylko w częściach miasta nie zupełnie wypalonych.

Plac stanowiący jedną własność powinien co najmniej mieć sto sążni kwadratowych, to jest dziesięć sążni frontu i dziesięć sążni szerokości.

Zabudowania przy domach powinny być równie w podobny sposób wznoszone.

NIEWIDZIALNY.

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 191.)

Moje wiadomości o tajemnicach rodziny świetnego rodu Opalińskich nie sięgały poza powyżej streszczone plotki listowne. Nie mogłem i nie próbowałem się więcej od hrabiego i Prozerpiny dowiedzieć. Widziałem tylko, że jej twarz nie rozjaśniała się nigdy uśmiechem. Żeby jej dogodzić, zerwał ojciec stosunki ze światem. Melancholja gnębiąca ją przebijała się w oczach, w ruchach i mowie. Nawet hrabia, człek natury sangwinicznej i jowialnej, także czasem nie umiał utrzymać na twarzy owej maski wymuszonego wesela, którą swój smutek przed światem zakrywał. Były chwile, w których się rozglądał dzikim wzrokiem po pokoju pustym i bladł i truchlał i w milczeniu składał ręce, jak do modlitwy...

Jeszcze jedna dziwna okoliczność dużo mi do myślenia dawała. Mając sporo wspomnień z licznych podróży i wystaw powszechnych, zamiłowany w badaniu najnowszych hypotez naukowych i ciekawych wynalazków, próbowałem kilka razy z swoją erudycją przed krewnym się popisać, ale prędko tego zaniechałem, po każdej bowiem wzmiance tego rodzaju ukazywały się łzy w dużych, jasnych oczach Prozerpiny, a hrabia czerwienił się i bladł ze złości. Słowa „nauka", „eksperyment", „wynalazek", „postęp wiedzy" i t. d. sprawiały na nim takie wrażenie, jakie widok pąsowej kołdry wywiera na byku. Raz wygłosił nawet otwarcie, że wszyscy wynalazcy i uczeni są albo szaleńcami, albo niegodziwcami, których nazwiska uczciwym ludziom powtarzać się nie godzi. Odtąd też nigdy takich nazwisk nie wspominałem w ich domu...

. . . .

Pewnego wieczora zabawiłem u szlachetnych krewnych dłużej, niż zwykle.

Prozia grała rozmarzające nokturny. Rozmowa przybrała charakter poufały. Z niechcenia wygadałem się o dziwnym nocnym wypadku, jakiego pod ich kamienicą byłem świadkiem. Myślałem, że się bardzo zdziwią. Gdzież tam! Wysłuchali mnie uważnie, mieniając podczas mego opowiadania wymowne spojrzenie, lecz zadziwienia nie okazując najmniejszego. Gdy skończyłem, hrabia spuścił na pierś głowę zasępioną, a Prozerpina trzymała twarz w cieniu i przyłożyła potajemnie chustkę do oczu. Nikt nie wyraził wątpienia w moją nadzwyczajną opowieść.

Ona odprowadziła mnie wychodzącego aż do przedpokoju, a podając rękę na dobranoc rzekła:

— Historja kuzynka bardzo mnie zainteresowała. Jabym także mogła opisać rozmaite zadziwiające wypadki, których byłam świadkiem i w tym domu i w każdym innym, gdzieśmy tylko od czasu zniknięcia Zbigniewa przebywali. Jesteśmy wygnańcami z własnego majątku i dworu, skutkiem prześladującego nas strasznego nieszczęścia. Zdrowie moje cierpi nad opis wszelki. Drżę o życie papy, wciąż trute strasznemi fenomenami. Krzyż jego cięższy od mego, bo ja się w części domyślam powodu naszego nieszczęścia, ale on nic a nic się nie dorozumiewa i byłoby mu bardzo trudno pojąć i uwierzyć, iżby się coś podobnego dziać mogło drogą naturalną. Łatwiejby pewno w cud nadprzyrodzony uwierzył! Mnie przeciwnie przeszłość smutna kilka promyków dostarcza do rozjaśnienia ciemnych, zawiłych zjawisk, powtarzających się naokoło nas, ale i ja wszystkiego nie rozumiem. Chciałam więc dawno prosić kuzynka, żebyś mi pomógł całą rzecz zbadać do dna samego. Przyjdź pojutrze, po południu, kiedy papa śpi, a powiem w czem nam służyć możesz.

Po tych słowach życzyła mi dobrej nocy i westchnęła...

Czy ściany odbiły echo tego westchnienia, czy też doprawdy inne, z niewidomej jakiejś piersi się wydzierające łkanie usłyszałem?...

. . . .

Schodziłem zamyślony po szerokich, kamiennych, jasnych schodach, na których mojem zdaniem żywej duszy nie było. Znajdowałem się właśnie na ich skręcie, kiedy uczułem na ramieniu ciężką, męską rękę... Obróciłem się. Nie widziałem nikogo, nie słyszałem ani kroku ani oddechu ludzkiego, ale ręka niewidzialna wciąż mnie gniotła... Kolana dygotały podemną. Włosy powstawały na głowie. Skroń oblała się potem. Omal nie runąłem na zimne, twarde kamienie. Ta sama, silna ręka, co mnie zatrzymała przed chwilą, nie pozwoliła mi teraz upaść... Odzyskawszy nieco przytomności i odwagi stałem niemy, straciwszy zwykły spokój mój i niedowiarczą filozofję, z której zawsze byłem dumny!

Duch, czy upiór pociągnął mnie łagodnie za rękaw. Podążyłem za nim mechanicznie, na dół, przez sień, przez podwórze, po schodach, nad któremi stało na tablicy „*III Stiege*", przez długi, niezbyt jasny kurytarz trzeciego piętra. Była to przechadzka przerażająca. Minęliśmy kilka płomieni gazowych,

Jeżeli do powyższych przepisów dodamy rozkaz wydany w 1871 roku przez warszawskiego jenerał-gubernatora, na mocy którego domy mieszkalne mogą być kryte tylko materjałem niepalnym, będziemy mieli w krótkich zarysach główną treść obowiązujących u nas przepisów przy odbudowywaniu miast nawiedzonych klęską pożaru, jak równie przy budowaniu się miast w ogólności.

Nie taimy bynajmniej, iż surowe ich przestrzeganie w początkach napotyka na wielkie trudności, szczególniej w dzielnicach miasta zamieszkanych przez izraelitów, gdzie budowle kupią się jedne koło drugich, a place rozdrobione są do możliwie małych przestrzeni; cierpliwością jednak i stałością w wykonywaniu tych przepisów dochodzi się do pożądanych rezultatów: formują się spółki kilku sąsiednich właścicieli lub majętniejszy skupuje sąsiednie place i na nich wznosi jeden budynek, czyniący zadość wymaganiom prawa i bezpieczeństwa.

Nieraz zdarzało mi się widzieć, iż na miejscu sześciu lepianek powstawał jeden dom, a doświadczenie przekonało mnie, że sama ludność zadowoloną jest w ostatecznym rezultacie z takiego prowadzenia odbudowy miasta.

Kwestja przepisów budowlanych ma jeszcze jedną słabą stronę, potrzebującą jaknajprędszego usunięcia.

Obszerny tom „*stroitelnago ustawa*" zawiera w sobie mnóstwo rozmaitych i niejasnych przepisów, co daje możność najróżnorodniejszego ich tłumaczenia.

Dzięki tej okoliczności, w każdym niemal powiecie panują inne zwyczaje, będące niemal bezpośrednim wynikiem poglądów miejscowych władz administracyjnych, wskutek czego ludność, nie wiedząc co właściwie od niej wymagają, nie może mieć jasnego pojęcia o woli prawa.

Wydanie krótkich i jasnych przepisów obowiązujących dla całego Królestwa położyłoby raz koniec złemu.

Przepisy te oprócz miast i miasteczek powinny koniecznie uwzględnić i nasze wsie, gdyż przepisy, mieszczące się w ustawach budowlanych wobec miejscowych warunków ekonomicznych i gospodarczych, nie mogą być stosowane, były one bowiem wydane dla Cesarstwa z uwzględnieniem tamecznych warunków.

Nie małą rolę grają tu także trudności przy zatwierdzaniu planów.

System biurokracyjny, przez które plany przechodzić muszą, jest do tego stopnia uciążliwym dla obywateli, że wielu z nich albo stara się obchodzić prawo, albo też woli całkiem nie budować.

Kilka powyższych uwag, sądzimy, nie ujdą może uwagi sfer będących w mocy położyć tamę złemu przez ujednostajnienie lub wydanie nowych a prostych przepisów.

Technik.

Wydawnictwo pomnikowe.

„Słownik terminologji lekarskiej polskiej"

opracowany przez komisję terminologiczną Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, złożoną z d-rów: St. Janikowskiego, Józefa Oettingera i A. Kremera, przy współudziale prezesa Akademji umiejętności prof. dra Józefa Majera i wielu lekarzy i przyrodników polskich.

Towarzystwo lekarskie krakowskie nie daje się uprzedzać warszawskiemu.

Przed niedawnym czasem opisaliśmy na tem miejscu pomnikowe wydanie dzieł Oczki, dzisiaj z przyjemnością przychodzi nam podzielić się z czytelnikami wiadomością o wyjściu na świat pięknego dzieła, którego tytuł u góry podaliśmy.

Jeszcze przed czterema laty Towarzystwo lekarskie krakowskie postanowiło opracować ogólny słownik terminologji lekarskiej polskiej, a to ze względu na to, iż „nader cenne prace w tym przedmiocie dawniej na świat wyszłe częścią wyczerpały się zupełnie, częścią nie odpowiadały dzisiejszej potrzebie, bo albo obejmowały tylko pewne gałęzie nauki lekarskiej albo nie uwzględniały słownictwa wszystkich narodów najdalej w swej oświacie posuniętych, których piśmiennictwo jest dla nas ważnem albo wreszcie nie mieściły w sobie wyrazów nowo utworzonych."

Ustanowiono tedy komisję złożoną z wymienionych na tytule osób i poruczono jej tę zmudną i mozolną pracę.

Komisja wzięła się energicznie do pracy, ale nieprzewidziane a smutne okoliczności sprowadziły takie trudności do przełamania, iż wydanie słownika musiało opóźnić się znacznie.

Naprzód śmierć najstarszego a bardzo czynnego członka komisji Al. Kremera ujemnie oddziałała na jej działalność, która już tylko na dwóch pozostałych przy życiu członkach spoczywała. Tymczasem praca z każdą niemal chwilą się zwiększała. Z powodu włączenia do słownika i terminologji przyrodniczej okazała się potrzeba rozszerzenia koła współpracowników, zasięgania zdania biegłych, porozumienia się z nimi bądź ustnego we wspólnych naradach i posiedzeniach, bądź piśmiennego.

Powolna a ciężka robota doprowadzoną nareszcie została do końca i zaczęto słownik drukować, kiedy śmierć wydarła z naszego łona jeszcze jednego z cennych współpracowników, nieodżałowanej pamięci prof. Janikowskiego; odtąd już czynnościami koło korekty, uzupełnień i dodatków zajmował się sam tylko prof. Oettinger, któremu też za doprowadzenie dzieła do końca i za wydanie słownika w swoim czasie należy się słowo szczerego uznania.

Słownik składa się z dwóch części; pierwsza z nich zawiera: tłumaczenie polskie wyrazów łacińskich, niemieckich, francuskich i niektórych angielskich; w drugiej zaś znajdujemy: przekład wyrazów polskich na język obcy, głównie łaciński i niemiecki.

Kto zna dawną terminologję krakowską, kto zna ten niefortunny puryzm zaszczepiony tam przez ś. p. Skobla i bujnie się rozrastający, kto wie jak dzieła lekarskie i przyrodnicze przez najdzielniejszych nawet pracowników w Krakowie dawniej wydawane raziły nasze uszy swojemi niewłaściwie spolonizowanemi wyrażeniami, ten łatwo pojmie, w jak trudnem położeniu znajdowała się komisja. Nie można było odrzucać wyrażeń, które w pewnej części zyskały tam sobie prawo obywatelstwa, a trzeba było uledz słusznym żądaniom lekarzy i przyrodników przeważnie warszawskich, nie godzących się na cały szereg spolszczonych terminów. Jednem słowem należało pogodzić kilka sprzecznych z sobą obozów, bo i Lwów i Poznań miały także swoje prawa i żarliwie o nie się dopominały...

Gdyby pogodzenie nie nastąpiło, mielibyśmy tyle terminologij, ile miast większych, przedstawiających jakieś centra naukowe, a porozumienie się jednego lekarza lub przyrodnika z drugim byłoby w wielu razach prawie niemożliwem!

Komisja wywiązała się z tego arcytrudnego zadania doskonale. Wszystkie niewłaściwości, wszystkie niestosowne i przesadnie polskie wyrażenia zostały stanowczo usunięte; tam gdzie było to z powodu wymagań krakowskich niemożliwe, radzono sobie w ten sposób, iż podano naprzód wyrażenie w Krakowie używane, a później w Warszawie, dodawszy przed tem ostatniem wyraz *warsz.* Wyrazów takich jednak stosunkowo jest niewiele; wyrazy stare z użycia już wyszłe znalazły tu także miejsce, ale oznaczone są krzyżykiem.

Znaczna część roślin, przeważnie tych, których używają obecnie albo używano dawniej w medycynie, jest w pierwszej części zamieszczona. Oprócz tego objęto wyrazy weterynaryjne, rzeźnicze i gimnastyczne, co na uznanie ze wszech miar zasługuje. Przy wyrazach angielskich jest w nawiasie zanotowany sposób wymawiania.

Druga część niemniej jest od pierwszej pożyteczna i również starannie opracowana. Mamy w niej wyrazy polskie, nietylko będące dziś w użyciu, ale i takie które w dawnych czasach stosowano. Nie potrzebuję dodawać jak pożyteczną jest ta część słownika przy czytaniu dzieł dawnych pisarzy polskich; wiele dzieł bez niego byłoby zupełnie niezrozumiałych.

O drobnych usterkach, które w „Słowniku" odkryliśmy, wspominać nawet nie warto; wobec wielkiej zasługi wydania tak mozolnego, tak pożytecznego i tak pod względem językowym jak i naukowym ważnego, wady jego są bardzo małoznaczne.

Towarzystwo lekarskie krakowskie, w uznaniu zasług komisji, podało przed tytułową kartą w drzeworytach portrety trzech jej członków.

Druk i papier jest wyborny i nie pozostawia nic do życzenia; sprzedają się też egzemplarze w przyzwoitej kartonowej oprawie.

*dr ****

„Grube ryby."

Wszystkie komedje Bałuckiego mają to do siebie, że bawią przedewszystkiem wybornym humorem, realną prawdą figur i sytuacji i odwzorowaniem pewnej sfery z fotograficzną niekiedy wiernością.

---

pod któremi było widno, jak w dzień, ale nie widziałem nikogo. Raz zamrużyłem oczy, a potem je prędko otworzyłem, próbując w ten sposób schwytać w powietrzu bezbarwnem zarys figury, co mnie za sobą ciągnęła. Przebóg, nic nie ujrzałem!!! Drugi raz znów uczułem pokusę wyrwania rękawa z ręki powietrznej, ale strach nie pozwolił mi tego uczynić.

Tymczasem szliśmy na górę... Słyszałem skrzypienie schodów pod ciężkiemi, filcem podobno odzianemi nogami niewidzialnemi. Takt ich kociego kroku szeleściał rytmicznie ze stukiem moich obcasów. Na ostatnich schodach, po których już szedłem zadyszany, wyraźnie sapał także straszny przewodnik. Wyciągnąwszy rękę uczułem miękką, sukienną, jedwabną materją podszytą połę niewidzialnego długiego surduta...

Wszystkie zmysły tedy, prócz jednego, upewniały mnie zlęknionego, że mam do czynienia z istotą materjalną, obdarzoną właściwościami przedmiotów ziemskich, jakoto: ciężkością, nieprzenikliwością, biernością materji i t. d. Rozum skłaniał się do przypuszczenia, że jestem wobec żywego człowieka, ale jak tu przyjąć jego hypotezę, jak uwierzyć w świadectwo innych zmysłów, gdy zmysł najszlachetniejszy, którego wrażenia najpewniejszemi się w zwykłych wypadkach wydają, istnieniu tego człowieka kłam zadawał? Co myśleć?!

. . . .

W końcu długiego kurytarza, cudownym sposobem, bez pomocy ludzkiej, drzwi się przedemną otworzyły, a niewidzialna ręka wciągnęła mnie do obszernego przedpokoju...

Stałem przed purpurową firanką jedwabną, która także usunęła się czarodziejskim sposobem, bez ludzkiej pomocy i odkryła salonik elegancki, pełen sprzętów wygodnych i poważnych przedmiotów. Były tam głębokie, miękkie fotele, dywany, w których stopy tonęły i obrazy cenne, ale zamiast tysiąca kosztownych *petits rien*, zapełniających apartamenta bogatych ludzi gustem obdarzonych, zobaczyłem wzdłuż ścian czarne, dębowe szafy artystycznie rzeźbione, pełne książek. Na gotyckich szczytach tych szaf stały szeregi okazów przyrodniczych i anatomicznych, tak że salon zawierał zarazem bibljotekę i muzeum. Podwoje na lewo otwierały się do wykwintnej sypialni. Przez uchylone drzwi na prawo wypływała woń, aptekom albo laboratorjum chemicznym właściwa. W całem pomieszkaniu nie było nic nie ziemskiego lub szarlatańskiego. Wszystko co widziałem było użyteczne i potrzebne dla istoty z krwi i kości, tak w komforcie, jak w naukowych zajęciach zamiłowanej...

Umysł mój ochłonął z trwogi i przestawał wierzyć, że jest igraszką albo złudzenia, albo nadprzyrodzonego zjawiska. Wszystko co się działo naokoło mnie dałoby się zapewnie naturalnemi przyczynami wytłumaczyć, gdybym tylko posiadał klucz lub pierwszą wskazówkę do zagadki. Niewidzialny właściciel pomieszkania przyjmował mnie z etykietą dobrze wychowanego człowieka. Uspokojony, przypatrywałem się ciekawie martwym przedmiotom, posuwającym się po izbie, jak gdyby były istotami żywemi, świadomemi.

Najpierw ruszył z kąta fotel nizki, wygodny i przytoczył się sam do stoliczka pod jednem z okien. Potem zbliżył się do tegoż stoliczka szeslong i stanął sobie naprzeciwko fotelu, o krok od niego. Puszka srebrna z tytuniem przeniosła się powietrzem ze środkowego stołu, lecąc trzy lub cztery stopy nad posadzką, na stoliczek wymieniony. Za nią zdążyły papierki do robienia cygaret, naczynie z cygarami hawańskiemi i zapałki. Jedna z szaf bibljoteki sama się otworzyła, wyskoczył z niej gruby tom i popłynąwszy wysoko także na stoliczku się rozłożył. Niewidzialna ręka pociągnęła mnie jeszcze raz do fotelu, na którym usiadłszy rzuciłem okiem na tytuł książki na stoliku. Przeczytałem słowa następujące: *Handbuch der Gewebelehre bei dr. Otto v. Kümmelspalter.*

Po nazwisku autora następował długi szereg tytułów, upewniających, że mądry dr. v. Kümmelspalter był profesorem pewnego uniwersytetu i członkiem wielu uczonych towarzystw tak krajowych, jak zagranicznych. Ledwie skończyłem czytanie tytułu, zaraz się księga sama na pewną stronicę otworzyła. Ślady palców na tej stronicy i zapiski ołówkiem na jej marginesie powiadały, że ją wielokrotnie czytano i rozbierano.

— Zapal cygaro albo ukręć sobie papierosa i nie lękaj się — rzekł głos z ust niewidzialnych, oddalonych o dwa łokcie od mego ucha...

Dźwięk tego głosu nie był mi obcy. Poznałem w nim ton, którym mi owej nocy niewidomy przeciwnik życzył, żebym „kark skręcił." Przypomniałem sobie także inny dźwięk, młodszy, bardziej muzykalny, ale ten sam, którego się nasłuchałem podczas spacerów po Chioja neapolitańskiej i wycieczki do Błękitnej groty.

. . . .

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Jeśli to jeszcze nie wszystko, czego od komedji w ogóle żądamy, to przecież bardzo wiele, bo kardynalna część zasady: *ridendo castigat mores*, najważniejszy warunek powodzenia i scenicznego interesu sztuki.

Bałuckiemu może się nie udać przeprowadzenie tendencji w komedji, może go zawieść cel moralnej czy społecznej korzyści, ale nie zawiedzie go nigdy pewność i technika w wykonaniu dzieła, nie zawiedzie go doświadczona ręka komedjopisarza z krwi i kości, nie zawiedzie go oko obserwatora, zapatrzonego co prawda w jednym kierunku, ale patrzącego bystro, uważnie i badawczo.

Te dodatnie strony talentu Bałuckiego, tak świetnie stwierdzone już przy niejednej sposobności, wyszły też na jaw w najnowszej jego komedji trzyaktowej pod tyt.: „Grube ryby", przedstawionej przedwczoraj po raz pierwszy przez towarzystwo poznańskie w Belle-vue.

Komedja to swoim charakterem zbliżona najbardziej do najlepszych utworów tego autora: „Radców pana radcy" i „Teatru amatorskiego." Jedynym jej celem ubawić widza i rozweselić swoim dowcipem i humorem. Wyższych pretensyj „Grube ryby" nie mają, ale w swoim zakresie i charakterze są wyborną sztuką, od początku do końca budzącą śmiech i wesołość środkami bardzo naturalnemi i oryginalnemi, pomimo niezbyt wielkiej świeżości tematu i niektórych figur.

Dwóch starych, lecz bogatych kawalerów, zdystansowanych już od dawna na torze konkurentów do serc niewieścich, pp. Wistowski i Pagatowicz, para pociesznych a nad wyraz sympatycznych staruszków, babcia i dziadzio Ciaputkiewicze, dwoje uroczych i wesolutkich psotnic, pensjonarek, Helka i Wandzia,—oto główne osoby komedji, powiązane nie tyle intrygą, ile ruchliwą akcją i zręcznym układem sytuacji ze sobą.

Panowie Wistowski i Pagatowicz mają się, pomimo późnego wieku, za dobre i poszukiwane partje, za „grube ryby", na które jeszcze panny i rodzice panien zarzucać mogą wędki i zastawiać sieci. W tem fałszywem przekonaniu utwierdza ich jeszcze pozornie wabiące postępowanie dwóch młodziutkich dziewczątek, przybyłych nagle do cichego i miłego domku Ciaputkiewiczów, gdzie obaj starzy kawalerowie mieli spokojny kącik i przyjemną rozrywkę przy zielonym stoliku podczas długich zimowych wieczorów. „Grube ryby", pomimo wzdragania się idą same w sieć nie na nich zastawioną i z wielkiem rozczarowaniem dowiadują się w niej dopiero, że jednego z nich łowiono pięknemi słówkami i piękniejszemi oczkami — dla pozyskania jego młodego przystojnego synowca, a drugiemu dwuznaczne wskazówki przewróciły w głowie do tego stopnia, iż niewinne umizgi panny wziął wprost do siebie w znaczeniu miłosnem, a nie domyślił się nawet, iż podlotkowi chodziło tylko o jego pośrednictwo w zakupieniu... materji na suknię w Wiedniu.

Wyjaśnieniami z obu stron kończy się sztuka, mająca wiele uroku w nader ciepłej i poczciwej atmosferze rodzinnej, wiele humoru i komizmu w figurach i sytuacjach, dużo dowcipu — chociaż kilka razy za grubą solą przysypanego, i dużo scenicznego ruchu pomimo błahej intrygi.

Wszystko tu wzięte z życia, spożytkowane bardzo zręcznie i umiejętnie, bez naciąganych efektów, bez podpórek pożyczanych, a tak swojskie i sympatyczne, począwszy od siwego dziadunia, pieszczącego wnusię i sprzeczającego się ze swą Dorcią o to, czy będą mieli prawnuka, czy prawnuczkę, aż do starego sługi, że prawie z żalem widz rozstaje się z tą gromadką osób, która go tak dobrze przez kilka godzin ubawiła samym swoim widokiem.

Sztuka była graną bardzo dobrze i starannie, żywo i równo.

P. Linkowski był dziadkiem, jakiego nietylko każdej scenie, ale każdej wnuczce w rodzaju Wandzi życzyćby można; towarzyszyła mu w dobranym duecie podwójna jego małżonka Ciaputkiewiczowa-Linkowska.

Pan Łucyan z wielkim humorem i trafną charakterystyką oddał komiczną rolę Wistowskiego, uniknąwszy przesady a zachowawszy dosadność typu; na uznanie zasłużył też p. Hofman, jako Pagatowicz.

Prawdziwą zaś niespodziankę zrobiła nam swą grą panna Kałużyńska, pozbywszy się maniery zaprawionej pathosem; nie spodziewaliśmy się znaleźć w niej tyle swobody figlarnej, naturalności i humoru, świadczących o istotnym talencie, tylko widocznie kierowanym dotychczas niewłaściwemi drogami.

Pani Cieślińska sympatyczną powierzchownością, inteligentnem pojęciem roli i wdziękiem młodości nie po raz pierwszy zdobyła sobie na scenie w Bellevue uznanie publiczności, która wszystkich grających sutemi darzyła oklaskami.

W małej rolce amanta poznaliśmy też młodego debiutanta p. Korsaka, przedstawiającego się dosyć korzystnie; epizodyczność roli nie pozwala nam wszelako wydać stanowczego sądu o jego talencie.

+

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Główny zarząd wojenno-sądowy zadecydował, że oficerowie urlopowani, oskarżeni kryminalnie, mają być odtąd sądzeni przez zwyczajne sądy cywilne, a nie wojenne.

= Z powodu grasujących w obecnym czasie w różnych miejscowościach Cesarstwa i Królestwa dyfteritis i innych chorób zaraźliwych, ministerstwo spraw wewnętrznych, jak się dowiadujemy z gazet rosyjskich, wydało w tych dniach następujące rozporządzenie: a) zabronić dłuższego pozostawania trupów w domach; b) zabronić przenoszenia nieboszczyków do kościołów w przeddzień pogrzebu; c) usunąć gromadzenie się dzieci około trumny; d) szybciej stwierdzać fakt śmierci człowieka zarażonego i chować go; i e) baczniej przestrzegać chowania trupów osób zmarłych na choroby zaraźliwe i umieszczać je w ziemi w pewnej głębokości.

= Departament lekarski ogłasza cyfry, świadczące o coraz bardziej groźnym charakterze ospy, pojawiającej się w Cesarstwie i Królestwie. W roku 1875 zachorowało na ospę w Cesarstwie i Kr. Pol. ogółem 62,769 osób, z których umarło 17,668, t. j. 25,0%. W r. 1876 zachorowało osób 20,200, zmarło zaś 5,175 czyli 25·5%. W roku 1877 zachorowało 10,287, umarło 2,632 czyli 25·6%. W 1877 z 48,341 chorych umarło 12,651 czyli 26·0%. W roku zaś 1879 zachorowało 89,156 osób, umarło 25,574 czyli 28·4%.

= *Prawit. wiest.* donosi, iż prawo stemplowania papierów procentowych, przysługujące stosownie do przepisów zawartych w ukazie senatu rządzącego z dnia 19-go czerwca 1875 roku izbom skarbowym petersburskiej, moskiewskiej, ryskiej i rewelskiej, zostało obecnie, na mocy świeżo ogłoszonego postanowienia ministra finansów, nadane izbie skarbowej kurlandzkiej.

= Przy ministerstwie finansów, jak donoszą *Birż. wied.*, ma zostać utworzoną pod przewodnictwem dyrektora dochodów niestałych rada przyboczna, która zajmie się rozpatrzeniem i roztrząśnięciem zasadniczych przepisów nowej organizacji handlu trunkami.

= P. minister sprawiedliwości podpisał następujące zmiany w okręgu sądowym Królestwa Polskiego: p. Ludwik Gurzyński zatwierdzony został w obowiązkach sędziego gminnego gminy Kłodawa, pow. kolskiego, gub. kaliskiej; zaś sędzia pokoju w Pułtusku radca kolegialny Ładyżewski uwolniony został ze służby na własne żądanie.

= Podobno skład osobisty zarządu drogi dąbrowskiej ma być następujący: *prezes* Zygmunt mgr. Wielopolski; *członkowie* Jan Bogumił Bloch, Wilhelm Rau, Alek. Golstand i Stanisław Karski. Oprócz tego ogólne zgromadzenie wybierze czterech *zastępców*, pomiędzy którymi na pierwszem miejscu figuruje jeden z głównych założycieli, dyrektor banku międzynarodowego w Petersburgu Władysław Laski, któremu zostanie powierzoną reprezentacja interesów Towarzystwa w Petersburgu. Oprócz p. Laskiego zapewne na zastępców wybrani zostaną hr. Rodryg Potocki i hr. Plater. Zaznaczyć wypada, że p. Wilhelm Rau, chociaż obcy poddany, wszedł jednak w skład zarządu na zasadzie § 54 ustawy, który dozwala, żeby na pięciu członków jeden był poddanym zagranicznym.

= *Warsz. dn.* donosi, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na wydzielanie z dochodów miejskich corocznego subsydjum dla Towarzystwa osad rolnych w ilości rs. 1,000 rocznie.

= Dyrektor zarządu tramwajów wyjechał w dniu wczorajszym za kupnem 100 koni potrzebnych do obsłużenia linji Powązki—Mokotów.

= Ulicy Marszałkowskiej przybyła nowa apteka; otwarto ją w tych dniach pod nr 18.

= Na Mokotowskiej pod nr 1666d wzniesioną być ma nowa obszerna budowla specjalna na pomieszczenie fabryki wstążek jedwabnych.

= Deklaracje na wystawę ogrodniczą przyjmowane będą tylko do 5 września; przyjmuje je redakcja *Ogrodnika polskiego* lub kancelarja muzeum przemysłu i rolnictwa.

= Kilku magistrów b. szkoły głównej wypracowało zbiorową historję tego zakładu, a mianowicie jego powstanie, tudzież dalszego rozwoju.

= Dr Juljan Ochorowicz przybył do Warszawy.

= Znany w mieście naszem dr Benjamin Rosenblum, przebywający stale w Petersburgu, zawitał do Warszawy.

= *Pressie* donoszą z Zurychu, iż tamże pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy ks. Józefem Sułkowskim, a panną Idą Jäger nadworną śpiewaczką wirtemberską.

= Z teatru i muzyki.

* Dyrekcja teatrów rządowych nie podpisała z p. Krauzem kontraktu o dzierżawę roczną teatrzyku „Alkazar" — jak o tem za *Kurjerem porannym* donosiliśmy.

Sposobem próby odbędzie się tam tylko kilka przedstawień do dnia 15 września, poczem trupa „małego teatru" osiądzie znów w przybytku p. Granzowa przy ulicy Daniłowiczowskiej.

* Dziś w teatrze letnim występ B. Ładnowskiego w przysłowiu mussetowskiem „Nie igra się z miłością".

* Jutro w salach redutowych koncert z współudziałem W. Mierzwińskiego na dobroczynne cele.

* W środowym benefisowym koncercie Z. Noskowskiego przyjmie udział p. M. Hertz, który wykona koncert *f moll* Szopena z towarzyszeniem orkiestry.

= Manewr straży ogniowej.

W dniu dzisiejszym przed południem straż ogniowa warszawska dokonała manewru w gmachu teatru wielkiego i na tegoż najwyższych szczytach.

Wszelkie urządzenia znaleźć miano w porządku.

= Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Muzeum przemysłu i rolnictwa, mieszczące się dotąd na placu Krasińskich, przeniesione zostało do własnego gmachu przy Krakowskiem-Przedmieściu nr 60, obok kościoła św. Anny.

Tam też znajduje się już stacja doświadczalna dla nasion, sala rysunkowa i kancelarja muzeum.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W tych dniach wieczorem, przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, byłem świadkiem oburzającego faktu.

Stróż domu, w którym mieści się apteka p. Steynera, rzuciwszy się na przekupkę sprzedającą owoce—popchnął ją z taką siłą, że biedna kobieta padła głową na chodnik, a rozsypane owoce w części uliczenicy rozchytali.

Ponieważ w danej chwili nie było pod ręką przedstawiciela porządku publicznego, sam przeto zaprowadziłem pomienionego stróża do cyrkułu.

Tu jednak odegrała się dziwna scena.

Pan pomocnik komisarza nie zaaresztował stróża, lecz natomiast kazał zapisać moje nazwisko i miejsce zamieszkania, zachowując uroczyście urzędniczą powagę, bo nawet nie uważał za stosowne odpowiedzić na moje zażalenie.

W aptece zaś oświadczono mi, że podobne zajścia pomiędzy tym stróżem a publicznością nieustannie powtarzają się, lecz dotąd groźny ten władca miotły nie otrzymał żadnej kary ani nawet nagany, jak to należało.

Pytam się więc szanownego redaktora, w jakim celu zanotowano moje nazwisko?

Miałżeby cyrkuł prowadzić jedynie statystykę ośmielających się zanosić skargi na niższych oficjalistów policyjnych, za jakich niewątpliwie uważa stróży?

Z poważaniem

Konst. Zajcow.

= Nowy rodzaj szalbierstwa.

Jakiś jegomość mieniący się inżenierem górniczym przenika ściany domów rodzinnych i pod pozorem wrzących w nim uczuć usiłuje pozyskiwać serca młodych panien...

Przystojny i wymowny zdobywa powodzenie, które posługuje mu do załatwiania drobnych często interesów pieniężnych.

Marzący ten młodzieniec jednocześnie stara się o kilka żon, zapominając, iż jedną już posiada, z którą ślub kościelny go łączy.

Kawaler rzekomy, nie poprzestając na Warszawie, rozwinął sieć miłosnych starań i na prowincję...

Kilka jego (rozumie się) niedoszłych narzeczonych znamy.

W jednym z domów stosunek był tak posunięty, że... „robiono wyprawę".

= Są jeszcze bogaci stryjaszkowie!

W tych dniach nadszedł do jednego z naszych przedpłacicieli w Warszawie list, brzemienny wekslem na poważną kwotę...

Osnowa pisma oznajamiała szczęśliwego odbiorcę, iż stryjaszek w przystępie złego humoru pozbawia się życia i żonę jego mianuje spadkobierczynią.

Mienie ma być bardzo znaczne.

Rzecz prosta, iż testator mieszka w Ameryce, skąd nie nadeszła dotąd wiadomość, o ile przyrzeczenia dotrzymał...

= Zagony germańskie.

Czy wiesz czytelniku, gdzie leży *Meseritz*?

Nie rumień się z powodu niewiadomości...

Napróżnobyśmy tej nomenklatury szukali w Bonillecie, lub Michalocie a tem więcej na mapach naszych.

Oto leży przed nami list z drukowanym nagłówkiem *Meseritz den 21* itd. a potem na szczęście licha polszczyzna, bo adresant nie posiada innego języka.

I nie rozwiązalibyśmy zagadki, gdyby nie pieczątka pocztowa, na której odbito „*Międzyrzec*".

— Echa z prowincji.

* Matcze, majątek położony w gubernji lubelskiej, powiecie hrubieszowskim, będący niegdyś własnością kapituły zamojskiej, został sprzedany przez publiczną licytację w lubelskiej izbie skarbowej panu Arpaszewowi z Mławy, za cenę rs. 66,000.

Pomiędzy licytującemi było kilku włościan z hrubieszowskiego.

Licytacja rozpoczęła się od sumy 50,000 rs.

Była to trzecia licytacja z rzędu na ten majątek.

* Nigdy jeszcze dla Pruszkowa nie zaświeciła taka, jak obecnie gwiazda, pod względem pomyślności ekonomicznej.

Wiadomość nadesłana nam przez dra Balińskiego budzi nadzieję, że potwierdzenie kosztorysów na szpital mający się tam budować dla obłąkanych, jest na dobrej drodze.

Rozeszła się pogłoska, iż przyszły zarząd ma zamiar połączenia instytucji rzeczonej torem tramwajowym ze stacją drogi żelaznej.

Pomijając ruch przemysłowy skutkiem istnienia cegielni w okolicy, oraz mnóstwa letnich mieszkań, wypada zwrócić uwagę na kotlarnię budującą się tamże, która ludność roboczą wokoło siebie gromadzi.

Okoliczności te są źródłem niepomiernej drożyzny w Pruszkowie, oraz trudności dostania wyrobnika.

Ztąd narzekania ludności napływowej, oddychającej tam świeżem powietrzem.

Lament słuszny, lecz to nie przeszkadza, iż okolica wzrasta i z czasem zamienić się może na pełne życia przedmieście Warszawy.

* Za złożonych raportów do ministra spraw wewnętrznych okazuje się, że w gubernji kieleckiej stan ozimin i zboża jarego jest najzupełniej zadawalniającym:

Z robót polnych ukończonym już został zbiór siana, którego w porównaniu do roku zeszłego jest mniej ilościowo, ale za to w lepszym gatunku, tak że braku nie będzie.

Sprzęt żyta ukończony został również prawie wszędzie i podług niektórych prób omłócenia, rezultat zbiorów okazuje się dobrym.

Zbiór pszenicy i jęczmienia odbywa się w całej gubernji przy sprzyjającej pogodzie.

W niektórych miejscowościach powiatu stopnickiego i kieleckiego grad poczynił znaczne szkody.

Szkodliwych dla roślinności owadów nie było.

— Wypadki.

* Leopold W., lat 43 liczący, zmarł wczoraj nagle przy ulicy Zakroczymskiej pod nr. 11.

* W Wiśle znaleziono wczoraj martwe ciało mężczyzny w średnim wieku.

* W szynku na Burakowskiej kilku ludzi pobiło się. W bójce dobyto nożów.

Stefan M. zadał ciężką ranę Andrzejowi G., Franciszek W. zaś ranił nożem w głowę i twarz Stefana M., wreszcie Jan S. raniony został w głowę przez żonę M.

Winnych przytrzymano.

* Stanisław K. i Wojciech P. pobili się na Pradze na ulicy Brukowej.

Pierwszy zadał drugiemu ciężką i niebezpieczną ranę nożem w głowę.

* Na Rybakach koń, należący do Alfonsa N., kopnął nogą przechodzącą Marjannę F. w bok.

Nieszczęśliwa ma wskutek tego nadwerężonych kilka żeber.

Odwieziono ją do szpitala.

* Powożący dorożką nr. 158 na rogu Prostej i Żelaznej najechał na przechodzącego p. D., który upadł i zwichnął nogę.

— *The Oracle.*

W Londynie wychodzi czasopismo p. t. *The Oracle*, redagowane w formie odpowiedzi na pytania, nadsyłane mu zewsząd.

W numerze, jaki mamy przed sobą, znajdują się między innemi następujące kwestje:

Czy podczas śniadania cukrowego damy powinny siedzieć w kapeluszach?

Czy harfa chaldejska jest instrumentem koncertowym?

Jakie pisma krytyczne wychodzą na Węgrzech?

Oracle w ciągu roku dawało odpowiedzi w kilku kwestjach polskich.

— Laska Gambetty.

W tych dniach sprzedano w Paryżu za ogromną sumę laskę Gambetty, właśnie tę laskę, którą ex-dyktator podczas jednej ze swoich mów giestykulował, uderzając nią o stół w chwilach wezbranego uczucia...

Nabywca po dopełnionem kupnie wystąpił przed sądy, żądając rozwiązania umowy, okazało się bowiem, że laska nie była własnością Gambetty, lecz pożyczoną odeń *ad hoc* od jednego z obecnych.

— Podczas oblężenia.

Było to w roku 1870, podczas oblężenia.

Ranc pełnił obowiązki mera dziewiątego obwodu.

Pewnego wieczoru, tłum zapełniał ulicę Drouot: oczekiwano wiadomości z pola bitwy...

Ranc przecisnął się przez masy i dotarł aż do bramy merostwa, lecz tam, karabiny dwóch gwardzistów narodowych zatamowały mu drogę.

— Nie wolno przechodzić bez pozwolenia piśmiennego mera.

— Ależ ja jestem merem.

— To wszystko jedno, pan nie przejdziesz; potrzebujemy widzieć pozwolenie.

Wtedy Ranc wydobywszy kartkę papieru napisał na niej:

„Proszę mnie przepuścić.

Ranc, mer."

Żołnierze, zobaczywszy tę kartkę, dalszych trudności już nie robili...

— Pan Posthumus.

W jednym z dzienników lwowskich czytamy co następuje:

„Na ostatniem poufnem posiedzeniu rady miejskiej przyszła na stół sprawa zaopatrzenia dzieci po zmarłym niedawno urzędniku magistratu, C.

Referent. „Moi panowie! Nad sprawą tą zastanawialiśmy się już na poprzedniem posiedzeniu i zgodziliście się dać zaopatrzenie trojgu dzieciom pozostałym po ś. p. urzędniku C. Nie wiedzieliśmy jednak jeszcze wtedy, że po śmierci p. C. urodziło się jeszcze czwarte dziecię — „pogrobowiec" — „posthumus". Sądzę, że i temu dziecięciu, które przyszło na świat po śmierci ojca, trzeba dać zaopatrzenie, wnoszę więc, aby i dla tego „posthumusa przeznaczyć taką samą kwotę, jak dla innych".

Jeden z radnych. „A! Co na to — to w żaden sposób nie mogę się zgodzić! Dać opatrzenie dzieciom zmarłego C. — zgoda. Ale żebyśmy mieli karmić dzieci jakiegoś *Posthumusa*, na to nigdy nie przystanę. Przecież żaden p. *Posthumus* nie był nigdy urzędnikiem magistratu! Jeżeli więc damy zaopatrzenie dzieciom *Posthumusa*, to będziemy musieli chyba karmić wszystkie dzieci we Lwowie!!!

Tableau".

— Powód.

Pani X. pomimo spóźnionego wieku nie dała za wygranę wielu pretensjom...

Zębem czasu poczynione szczerby starała się ona łatać sztuką, a gotowalnia jej przedstawiała się jak laboratorjum aptekarskie.

Wiadomo było iż róż, puder i niebieska farba składały się na jej twarz i że charakteryzacja taka trwała godzinami.

Gdy raz wszedł ktoś do pani X. przed godziną przyjęcia, służący zagrodził mu drogę do salonu i rzekł:

— Przepraszam... pani nie przyjmuje... schnie jeszcze...

Autentyczne.

— Rs. piętnaście, zebrane z urządzonej przez uczniów gimnazjum dnia 18 sierpnia r. b. u pani Krasuckiej zabawy, składamy dla niezamożnych kolegów (uczniów gimnazjum) do uznania redakcji. Przeznaczenie reszty dochodu ogłoszonem będzie na przyszły tydzień w *Kurjerze Warszawskim*.

Max Luxenburg, Daniel Flaum, Henryk Szwalbe, Szymon Nussbaum, Fabjan Silber, Józef Herkmann, Hipolit Krasucki i Teodor Centnerszwer.

— Za niegrzeczne obchodzenie się z lokatorami na letniem mieszkaniu panny W. U. składa się kwestjonowane rs. trzy na szpital św. Jana Bożego.

— Szanowny panie redaktorze! Dowiedziawszy się o wycofaniu z kursowania nowych wagonów kolei war.-wied. załączam rs. 1 dla biednych.

L. L., jeden z często podróżujących tą koleją.

— Wachlarz, znaleziony d. 14 sierpnia w bliskości pałacu w Łazienkach królewskich, składa się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* z wnioskiem, jeżeli to możebne, aby właścicielka przy odbiorze takowego jaką bądź kwotę dla biednych według uznania redakcji złożyła. Stały przenumerator *F. B.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* podaje do wiadomości swych członków i opiekunek, że wizyty jeneralne po ochronach odbędą się o godzinie 5-tej po południu.

1) Dnia 30 sierpnia r. b. w ochronie 17A, przy ulicy Solec, pod nr 9.

2) Dnia 5 września r. b., w ochronie 18, przy ulicy Nowolipie, pod nr 34.

3) Dnia 6 września r. b., w ochronie 19, przy ulicy Śliskiej, pod nr 24—i

4) Dnia 13 września r. b., w ochronie 20, przy ulicy Miłej, pod nr. 14, które szanowne opiekunki i członkowie obecnością swoją zaszczycić raczą.

Warszawa dnia 27 sierpnia 1881 r.

Za prezesa administracji ogólnej *Świeszewski*.
Członek-sekretarz Towarzystwa *J. Heppen*.

Nekrologja.

† W zeszły piątek, dnia 26 b. m., po odbytem nabożeństwie, podczas którego artyści opery warszawskiej wykonali odpowiednia pienia religijne, liczny orszak żałobny przeprowadzał z kościoła św. Anny na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Laury ze Sbarborich **Oborskiej.** Zmarła osierociła ubóstwiającą ją matkę i pozostawiła po sobie szczery żal w sercach rodziny i znajomych. Trumnę od wrót cmentarnych aż do grobu ponieśli na ramionach swych przyjaciele zmarłej. —21567—

† Jutro, dnia 30 sierpnia, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Bobakowskiego**, odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół. —21511

† Jan **Łapiński**, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 28 sierpnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 65. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 30 sierpnia, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —21522—

† Ś. p. Zosia **Burmann**, córka ogrodnika, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 6, przeniosła się do wieczności dnia 28 sierpnia r. b. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 30 sierpnia, we wtorek, o godzinie **6-tej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —21577—

† W dniu 25 b. m. i r. zgromadzona licznie rodzina, dzieci i wnuki, a także i przyjaciele złożyli na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w m. Łowiczu zwłoki ś. p. Ludwika **Bocquet** w grobie familijnym. Pastor Oppmann oddając ostatnią posługę wygłosił ciche jego cnoty chrześcijańskie, które mu niosły pociechę w 82-letniej pielgrzymce życia i dodawały siły do znoszenia licznych zawodów, jakich ustawicznie doznawał. Cześć jego popiołom. —21514—

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego.*"

Petersburg 29-go sierpnia.

Praw. wiest. donosi, że Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować na audjencji w Peterhofie w dniu 24 b. m. gubernatora piotrkowskiego jenerał-lejtenanta Kochanowa.

Petersburg 29-go sierpnia.

Ober-policmajstrem moskiewskim mianowany został dotychczasowy gubernator besarabski jenerał-major artylerji, Jankowski, b. naczelnik kancelarji zarządu żandarmerji w Królestwie Polskiem.

Petersburg 28-go sierpnia.

Dzienniki donoszą o następujących zmianach, mających nastąpić w najbliższym czasie.

B. gradonaczalnik Baranow otrzymuje wysokie stanowisko w zarządzie marynarki; gubernatorem petersburskim na miejsce radcy tajnego Łutkowskiego mianowany zostaje gubernator kazański Heins; książę Dondukow-Korsakow obejmuje ster namiestnictwa kaukazkiego, a na miejsce tegoż jenerał-odeskim naznaczony będzie książę Woroncow.

Petersburg 29-go sierpnia.

St. Petersburskija wiedomosti donoszą, że po ukończeniu spraw intendentury naczelny prokurator wojenny sekretarz stanu Filosofow, towarzysz jego Milutyn i prokurator Achszarumow opuszczają służbę.

Petersburg 29 go sierpnia.

Dzisiejsze *Nowosti* donoszą, że oddział do spraw finansowych Królestwa Polskiego istniejący przy ministerstwie sprawiedliwości, zostaje zniesiony.

— Według otrzymanej przez nas w chwili oddania numeru pod prasę, depeszy, osada Chmielów pod Ostrowcem, spłonęła. Spaliło się 42 domów, budynków gospodarskich przeszło 100. Straty 60,000 rs.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 27-go sierpnia.—Z obliczenia głosów, oddanych w przeszłą niedzielę tutaj, wynika, iż kandydaci robotników, socjaliści, kolektywiści itd. otrzymali 27,000 głosów, reakcjoniści 28,000, kandydaci skrajnej lewicy 105,000 i kandydaci innych barw lewicy 195,000 głosów.

× **Paryż** 27-go sierpnia.—Ogłoszono już ustawę dotyczącą przebudowania i powiększenia Sorbonny. Koszta obliczono na dwadzieścia dwa miljonów franków, które po połowie mają być pokryte przez miasto i państwo. W nowych g.

cnach znajdą zupełne pomieszczenie Akademja paryska, wydziały literackie, umiejętności i teologji.

× **Lille** 27-go sierpnia.—W dniu jutrzejszym otwartą tu zostanie międzynarodowa wystawa sztuk pięknych. Zamknięcie jej nastąpi w dniu 31 października. W wystawie wzięli udział, oprócz francuskich, artyści angielscy, niemieccy i belgijscy.

× **Madryt** 27-go sierpnia. — Nowe pożary wybuchły w Ciudad-Real i w prowincji Caceres; kilku podpalaczy aresztowano.

× **Londyn** 27-go sierpnia. — Dziekanem opactwa westminsterskiego mianowany został dr. Bradley, dyrektor kolegjum uniwersyteckiego w Oxfordzie.

× **Londyn** 27-go sierpnia.— W przyszłym tygodniu odbywać się tutaj będzie ekumeniczna konferencja metodystów. Sekta ta liczy 4,000,000 członków zwyczajnych i ludność metodystowską 18,000,000 dusz. W konferencji weźmie udział 400 członków.

× **Londyn** 27-go sierpnia. — W Maidstone stracony został przez powieszenie morderca Fanny Musson, George Durling.

× **Londyn** 27-go sierpnia. — Zakłada się tu „żydowska liga obrończa"; najprzedniejsi członkowie tutejszej gminy żydowskiej przystąpili do towarzystwa, dla przedsiębrania odpowiednich środków celem obrony swoich uciśnionych współwyznawców.

× **Berlin** 27-go sierpnia.—Cesarz Wilhelm przyszedł już zupełnie do zdrowia; w stanie zdrowia cesarzowej okazało się takie znaczne polepszenie, iż projektowane są przejażdżki spacerowe.

× **Berlin** 27-go sierpnia.—Urzędowo zaprzeczają wiadomości, jakoby były prowadzone listy kontrolujące zachowanie się nauczycieli.

× **Berlin** 27-go sierpnia. — Młody kupiec Edward Hüser zastrzelił swoją przyjaciółkę Ludwikę Hennes, a następnie strzał zwrócił przeciw sobie. Powodem tego kroku było, iż rodzice Hüsera nie chcieli pozwolić na zaślubienie Ludwiki Hennes. Ciężko rannego Hüsera umieszczono w szpitalu.

× **Berlin** 27-go sierpnia. — *Berl. Börs. Cour.* dowiaduje się, iż nowo mianowany biskup trewirski, dr. Korum, wyjechał dzisiaj z Strassburga do Warcina, dla odbycia konferencji z księciem Bismarckiem o najważniejszych kościelno-politycznych kwestjach.

× **Wiedeń** 27-go sierpnia.—W „Volksgarten" odebrał sobie życie dwoma strzałami rewolwerowemi jakiś mężczyzna; w liście przy nim znalezionym a podpisanym „Leopold Zgleński" przytacza samobójca, iż oskarżony on został niewinnie o rabunek i skazany na długoletnie więzienie i że wskutek tego odbiera sobie życie.

× **Praga** 27-go sierpnia. — Odebrał tu sobie życie wystrzałem z rewolweru pisarz Józef Bambula, który przed ośmioma tygodniami wystąpił dobrowolnie z redakcji dziennika *Politik*; zmarły prowadził przedtem *Svetozora*.

× **Budapeszt** 27-go sierpnia. — W Var-Palota zmarł w tych dniach, przeżywszy lat 101, Abraham Schwartz. Do końca swego życia czytał on gołemi oczami i chodził o własnej mocy. Przez lat 75 pełnił bezpłatnie obowiązki pierwszego asesora rabinatu. Schwarz pozostawił 91-letnią wdowę oraz sześć córek i przeszło 110 wnuków i prawnuków.

× **Belgrad** 27-go sierpnia.— Książęcy ukaz zwołuje na koniec września na siedmiodniowe ćwiczenia piechotę i kawalerję pierwszej klasy milicji narodowej.

× **Niżnij Nowgorod** 27-go sierpnia.—Doroczny wielki jarmark rozpoczął się. Zbiór okazał się wszędzie bardzo dobry, szczególniej zaś w Rosji południowej. Przebieg jarmarku ożywiony.

Przegląd polityczny.

Przymierze austro-niemiecko-włoskie stanowi dzisiaj przedmiot ogólnego zajęcia dla prasy średnio-europejskiej. Dziennikarstwo wiedeńskie i berlińskie zachowuje się dosyć obojętnie wobec tej kwestji, pozwalając wypadkom rozwijać się swobodnie; natomiast prasa włoska w komplecie przystąpiła do dyskusji i większa część zmieniła zupełnie ton. Dawniej obruszano się na myśl o zbliżeniu i pogodzeniu z Austrją, przed wydaniem Tryestu i Trydentu, dzisiaj nawet i te pretensje umilkły zupełnie, albo przycichły z nadzwyczajną dyskrecją.

Zdaje się, jakby włosi przyszli nagle do przekonania, iż najlepszą rękojmię dla swoich interesów i pomoc znajdą w przymierzu z Austrją i Niemcami, że zatem inne kombinacje, wiązanie się z wątpliwej szczerości przyjaciółmi— mniej przedstawiają prawdziwego pożytku.

Na pierwszym planie jedną z poświęconych i odrzuconych jest właśnie Francja, która swojem postępowaniem w ostatnich czasach skłoniła rząd włoski do większej ostrożności i zmiany politycznych sympatji.

Przekonano się w Rzymie, że Gino Capponi miał słuszność, kiedy w r. 1850 pisał do Tommasea, iż francuzi pojedyńczo brani są dobrzy ludzie, ale że z całą Francją nie łatwo sobie radzić.

Tak, jak dziś stosunki się ułożyły, między republiką a rządcą włoskim z czasem przyjśćby musiało do coraz większego naprężenia a wreszcie i zupełnego zerwania. Włochy przeto nie chcą być na taką ewentualność nieprzygotowane, odosobnione i szukają zrównoważenia w związku z Austrją i Niemcami. Minghetti bez ogródek, wręcz przyznał, iż Włochy, ze względu na przymierze w swoim własnym interesie, muszą wobec Austrji zrzec się wszelkich aspiracyj Irredenty i popierać wschodnią politykę austryjacką nad Dunajem.

Oprócz korzyści polityki zewnętrznej, rząd włoski jeszcze i tę wewnętrzną korzyść z takiego przymierza wyciągnąć może, iż znajdzie w Austrji łącznik z Watykanem, z którym zupełnie zrywać nie pozwoli mu nigdy rozsądna i rozważna polityka.

Austrja, jako państwo katolickie, wpływać potrafi na papieża, aby Watykanu nie opuszczał i nie stawiał Włoch w wielkiej kolizyi wobec katolicyzmu. W zapowiadanym związku przeto obie strony znajdą dla siebie pożądaną korzyść.

Co się tycze Niemiec, to te mają głównie na oku przyciągnięciem Włoch uniemożliwić wszelką kombinację mocarstw przeciw sobie; charakter przymierza zatem będzie przeważnie odpornym, nie zaczepnym i może ze względu na pokojową równowagę w Europie wywrzeć wpływ bardzo korzystny.

Italie w jednym z ostatnich swoich numerów zabiera także głos w sprawie projektowanej podróży króla Humberta do Austrji i wyraża się o niej przychylnie. Wspomniany dziennik mówi o środkowych mocarstwach Europy, jako o naturalnych sprzymierzeńcach i żywi wielkie nadzieje z powodu tego zbliżenia się Włoch do Austrji i Niemiec dla dobra rządów i ludów. *Italie* przypuszcza, że podróż ta przyjdzie do skutku z małemi zastrzeżeniami.

We Francji tymczasem nie wiele zajmują się z pozoru polityką zewnętrzną; rząd i opinja publiczna całą uwagę poświęca wewnętrznym sprawom a zwłaszcza rezultatowi wyborów i ewentualnym jego wpływom.

Pan Gambetta, jak zwykle rozparł się na pierwszym planie politycznej widowni i na siebie ściąga spojrzenia całej republiki.

Nie mogąc pozyskać, pomimo najgorliwszych starań i najzręczniejszych sztuczek swoich, pierwszego stanowiska w państwie, chce teraz zająć drugie miejsce, chce stanąć jako minister na czele rządu. Posłuszne mu dzienniki podsuwają teraz Grevy'emu w mniej, lub więcej wyraźny sposób, myśl powołania pana Gambetty do gabinetu, ale z oryginalnem zastrzeżeniem, które samo przez się uniemożliwia przyjęcie tej rady. Oto żądają poplecznicy byłego dyktatora, aby mu polecono utworzyć gabinet, za kontraktem, zabezpieczającym temu gabinetowi kilkoletnią egzystencję. Kto ma taki kontrakt podpisać z drugiej strony? republika cała, czy prezydent? Jednemu i drugiemu sprzeciwiałyby się ustawy, a chyba do tego stopnia nie posunie się publicznie ani pan Gambetta, ani żaden z jego z najzapamiętalszych wielbicieli, aby dla swoich ambitnych celów chciał dopuścić do zamachu na konstytucję.

Dziwne figle płata los swojemu wybrańcowi; podsuwa mu władzę wtedy, kiedy jej przyjąć nie chce, lub nie może, a odsuwa ją znowu, gdy po nią sięga. Przed kilku laty cała opinja publiczna w republice domagała się niemal wejścia pana Gambetty do gabinetu; a dzisiaj sam prezydent waha się, czy przystać na taki krok i wpuścić do rządu człowieka, który ostatniemi czasy nadwątlił znacznie zaufanie, jakie w nim pokładano.

Wybór byłego dyktatora w okręgu Belleville przedstawia się teraz w bardzo dwuznacznem świetle. Clemenceau zarzuca mu publicznie w *Justice*, że przeszedł nieczystą i niezbyt prostą drogą. Działy się nadużycia z kartkami wyborczemi, które fałszowano i podrabiano. Całe te wybory są podejrzane. *République fran.* uznała za stosowne nie odpowiadać wcale na ten zarzut i zbyć go milczeniem.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 28-go.—Uporczywie krąży pogłoska, że w nowym gabinecie Freycinet obejmie wydział spraw zagranicznych.

Berlin 28-go. — Dr. Korum, nowomianowany biskup trewirski, udał się do Warcina. Podróż ta ma na celu szybkie załatwienie kwestji przysięgi. Równocześnie wyjeżdża do Warcina minister oświaty i wyznań, Gossler.

Waszyngton 27-go. — Gabinet zdecydowany jest ustąpić, jeśli Garfield umrze. — Co do utrzymania prezydenta przy życiu, panowało powszechne zwątpienie. Dzienniki piszą otwarcie, że niema żadnej nadziei.

Cena okowity z dnia 29 sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 6.

Teatr Letni

Dziś: „Nie igrać z miłością".
Jutro: „Artykuł 264".

Sale Redutowe.

Jutro: Koncert ze współudziałem p. Mierzwińskiego. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, lutra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem roku Szkolnego za zezwoleniem Władzy wyższej otwieram klassę 6-tą w Zakładzie Naukowym Żeńskim, przy ulicy Elektoralnej Nr 43, przezemnie utrzymywanym. — Zapis uczennic rozpocznie się 22 Sierpnia, kurs zaś nauk z d. 1 Września r. b. 20891-к

Matylda Karwowska.

Nauczycielka Polka,

z wyższym patentem i kilkoletnią praktyką, posiadająca języki, przedmioty klasyczne i muzykę, życzy udzielać lekcje w domach prywatnych, lub na pensjach.—Tamka Nr 36, mieszk. 4, I-sze piętro. Zastać można od godziny 12 do 4. r21524

SKŁAD MEBLI

Jana Olsztyńskiego

Nr 37 Ulica Nowy-Świat Nr 37, zaopatrzony w wielki wybór mebli, skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami, i inkrustacią, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich wielki wybór, różnych fasonów. Przyjmuje obstalunki, na roboty dekoracyjne, tapicerskie, oraz na wszelkie roboty stolarskie i wykonywa takowe, akuratnie i gustownie, z czem się poleca: po cenach umiarkowanych. 17324к

Aprobowany przez tutejszą Władzę Lekarską płyn

SAPHIRYNA,

nieszkodliwy a skuteczny środek farbowania włosów na wszystkie kolory. — Cena rs. 1 kop. 20. Jest do nabycia w składach aptecznych, Mrozowskiego, Miodowa Nr 6; Andrzejewskiego i Nickiego, Plac św. Aleksandra Nr 3 i w zakładach fryzjerskich, Pochoreckiego Krakowskie-Przedmieście Nr 53, Kleszczyńskiego Podwal Nr 3, a głównie u podpisanego Frenkel Długa **21**. 19096к

Magazyn wyrobów złotych

M. Mankiewicza,

w gmachu Teatru, świeżo otrzymał biżuterję złotą i srebrną fantazyjną, gustowną i niedrogą. к—20033

Maison Phénix

Specjalny i jedyny w Warszawie **Ulica Niecała Nr 6, mieszkania 16 Zakład form papierowych**, zaopatrzony ciągle w świeże Modele i formy na różne ubrania dla Dam i dzieci.

Przyjmuje się wszelka krawiecczyzna do roboty

Lekcje kroju

udzielają się na dogodnych warunkach, metodą uznaną za bardzo praktyczną. 187 9к

Stancja dla 2-ch Uczniów,

blizko Gimnazjum Realnego, z zapewnieniem troskliwej opieki, z korepetycją, a na żądanie i z muzyką. — Stare-Miasto domu Nr 18, mieszkania Nr 8. p20921

WYPISY POLSKIE

UŁOŻONE PRZEZ

Adolfa Dygasińskiego

Część niższa

wyszły nakładem wydawnictwa

BERNARDA LESMANA

CENA KOP. 45

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 20906—к

Z upoważnienia Władzy Wyższej

Stancja dla uczni

Ktoby z Szanownych Rodziców lub Opiekunów chciał zapewnić sobie pomieszczenie dla uczniów szkół publicznych pod prawdziwie macierzyńską opiekę, porozumieć się może o warunkach na rok szkolny 1881/2 w Warszawie pod Nr 32 na Podwalu, stróż wskaże. 21536к

Stancja dla jednego ucznia

u nauczyciela gimnazjum.—Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 32. 21450—к

Nauczyciel Muzyki

z patentem, udziela lekcje na fortepianie, teorji, i harmonji u siebie i na mieście.—Ulica Orla Nr 5, mieszkania 3, od godziny 8 do 10 zrana. 21446—к

Dwóch Studentów Uniwersytetu

poszukują pokoju ze skromnym umeblowaniem przy familji. Ciż ukończywszy kurs nauk w Gimnazjum w Kurlandji, mogą udzielać lekcje języka, konwersacji i literatury Niemieckiej. — Oferty proszę składać w kiosku przy Banhofie Kolei Wiedeńskiej, pod literami A. A. N 10. 21451—к

Mam honor zawiadomić osoby interesowane, iż z dniem 1-go Października, rozpocznę wykład zbiorowej lekcji śpiewu. Osoby pragnące korzystać z tejże nauki, zechcą zgłaszać się od 15-go Września do mieszkania mego przy ulicy Chmielnej Nr 13a.—Zastać mnie będzie można zrana od 10—11, po południu od 5—6, wyjąwszy dni świąteczne. 21453-к

Wilhelm Troschel.

Ważna Wiadomość!

Fabryka Maszyn

specjalna, w branży niemającej konkurencji w kraju, będąca w pełnym rozwoju, wraz z najlepszemi narzędziami i maszynami pomocniczemi, z powodu śmierci właściciela tejże, jest do sprzedania zaraz z wolnej ręki, na przystępnych warunkach, z zaliczeniem 40,000 rs. lub też żądany jest dla tejże fabryki **zdolny wspólnik**.—Łaskawe oferty pod lit. G. G. G. przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к20034

Fabryka Musztardy

A. SCHWEJTZER,

przy ul. Królewskiej Nr 19,

poleca Szan. Publiczności, wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach **w słoikach**, oraz **na garnce i kwaterki** po cenach przystępnych. 21501—к

Commis-Voyageur.

Poszukuje się na korzystnych warunkach Commis-Voyageura z dobremi świadectwami do sprzedaży nader pokupnego artykułu tak w Warszawie, jak i na prowincji.—Wiadomość w fabryce, Pańska Nr 22, mieszkania Nr 1, codziennie od 9-ej do 11-ej rano. 21495к

KANTOR WEKSLU i LOTERJI

Gabryela Neumark

w Warszawie, przy ulicy **Miodowej Nr 3**, dom p. Grabowskiego.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **losowanie Ruskiej Premjowej Pożyczki II-giej Emissji** odbędzie się **dnia 1 (13) Września w St. Petersburgu.**

Powyższe Pr. Pożyczki sprzedaje na wypłat na najdogodniejszych warunkach, oraz assekuruje od amortyzacji

po kop. 50

od sztuki. к21413

PRZEŁOŻONA Pensji Żeńskiej VI-cio-klasowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego Nr 415,

Anna Jasieńska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis pensjonarek i uczennic przychodnich na rok szkolny 1881/2, rozpocznie się dnia 20-go Sierpnia, kurs nauk dnia 1-go Września r. b. 19925к

Poszukuje się

OSOBY

któraby zechciała sama albo poruczyć od siebie, komu innemu księgarską i gazetową sprzedaż w banhofie kolei żelaznej St.-Petersbursko-Warszawskim. O warunkach dowiedzieć się można u p. M. Jakryna w hotelu Saskim na Krakowskiem-Przedmieściu w dniach 29, 30 i 31 Sierpnia od godziny 10-tej do 3-ej po południu. 21467—к

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich i Dziecinnych

A. DEMBOWSKIEGO,

egzystujący w Hotelu Niemieckim, przy ul. Długiej, przeniesiony został na tąż samą ulicę, pod Nr 17, obok fabryki kapeluszy P. Polendra.

Magazyn tenże na nadchodzący sezon jesienny zaopatrzony został w wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, jak również poleca znaczny zapas Mundurów i spodni studenckich. Ceny umiarkowane wykończenie staranne. 21172—к

ZAWIADOMIENIE.

Z powodu nagłego wyjazdu do Cesarstwa jest do odstąpienia sklep produkcyjny, między hotelami.—Wiadomość w Kantorze p. Łukasa w hotelu Dziekanka. 21135—к

Magazyn Ubiorów Damskich

egzystujący od lat 20-tu, przy ulicy Pryncypalnej, posiadający liczną klientellę, jest do odstąpienia od 1-go Października r. b., wiadomość w Perfumerji **LEONA & Comp.** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. 21422к

Salon z balkonem

oraz gabinet z przedpokojem na 1 piętrze w domu Nr 28, przy Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia od 1 Października r. b., z meblami, opałem, usługą i samowarem.—Wiadomość na miejscu pod Nr 4 lokalu, od godziny 12 do 6. 21492—к

W Sobotę wieczorem d. 22 b. m. wyjeżdżając koleją Warszawsko-Wiedeńską, pociąg osobowy w wagonie pakiecik, a obecna jedna z Pań, była o tyle łaskawą, że kazała swemu chłopczykowi takowy mnie doręczyć i w chwili gdy tenże powracał, pociąg ruszył a owy pakiecik pozostał w ręku tegoż.

Upraszam przeto tą Panię o łaskawy zwrot tegoż pakieciku na Nowy-Świat pod Nr 1, do handlu Win. 21513—к

W nocy z dnia 22 na 23 Sierpnia r. b., z mieszkania letniego pod Grodziskiem skradziono

Parę KONI rosłych

z uprzężą i bryczką. Wałach lat 3, ciemno-szpakowaty, na lewej nodze tylnej obrzmiałość, ogon wyżej kolan. Kobyła skaro-gniada, lat 6, łaskotliwa, ogon wyżej kolan. Bryczka ruska żółta. Uprząż surowcowa.—Kto da znać o tej kradzieży w Warszawie, na ulicę Mokotowską Nr 16a, do Radcy Stanu Rutkowskiego, otrzyma za to rs. 50. Konie były kupione od p. Max. Fajansa. 21506—к

Wczoraj rano około godziny 10-tej wybiegł z domu pod Nr 53, Nowy-Świat,

duży PIES Dogg

srokaty, z obrożą na szyi.—Łaskawy znalazca zechce odprowadzić tamże do stróża za odpowiednią nagrodą. 21552—к

Na ulicy Erywańskiej w domu Nr 4a, mieszkania 5, skradziono

Zegarek złoty, damski,

kryty, fabryki Mozer w Petersburgu, ze złotą podwójną dewizką, a także całkowity garnitur na 24 osób srebra stołowego, fabryki Wernera z monogramami A. D.—Upraszą się p. Jubilerów o zwrócenie uwagi, na powyższe przedmioty.—Władzę Policyjne o kradzieży zawiadomione zostały. 21529к

SKŁAD

Węgli i Drzewa Opałowego

A. RAHOZY

dawniej J. Brocka w domu przechodnim Świętojerska Nr 5 i Długa Nr 10. W WARSZAWIE.

SPRZEDAJE Z DOSTAWĄ:

		rs.	k.
Korzec **węg.** gr. najl. zagr.		1	—
„ „	kraj.	—	95.
„ „	kostk. zagr.	—	95.
„ „	drze. do samow.	1	15.
Drzewo sosn. w szczap. sąż.		16	—
„	olszowe	17	—
„	brzozowe	18	—
Za porąbanie sążnia drz.		1	—

Kupującym cały wagon ustępuje się procent. 21152 к

Na mocy upoważnienia otrzymanego od Władzy Naukowej 21237—к

Jadwiga Lipska

córka dawnej ochmistrzyni Zuzanny z Duchanowskich Lipskiej, otwiera

Zakład Naukowy Żeński

jednoklasowy

przy ulicy Hożej Nr 5. Przyjmuje zarówno pensjonarki, jak półpensjonarki i przychodnie.—Zapis uczennic rozpoczął się d. 16 Sierpnia, a kurs nauk d. 1 Września r. b.

W ZAKŁADZIE

Naukowym Żeńskim

przy ul. Ogrodowej Nr 25

po ś. p. **Florentynie** z Domaszewskich **Włoszkowej**, przez współpracowniczkę zmarłej **Walerję Giewartowską**, prowadzony, kurs nauk rozpocznie się w dniu 1 Września (20 Sierpnia) r. b. 20909-к

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 28 sierpnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	145	162
	średnia	150	153
	ordynaryjna	148	—
Żyto	wyborowe	100	11[illegible]
	średnie	103	10[illegible]
	ordynaryjne	101	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	93	9[illegible]
	średni	90	9[illegible]
	ordynaryjny	85	—
Gryka		—	—
Groch		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 29 sierpnia 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.05	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.38	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.30	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80 30	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.60	—.—
„ „ „ „ m.	98.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	91.65	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.40	—.—
„ „ m.	86.25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.40	—.—
II „ „ rs. 100	91.40	—.—
III „ „ rs. 100	91.40	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	130.50	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	314.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzedz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 74 2/5.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 93 1/10.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 205 3/5.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 163 9/10.
Od Listów Likwidacyjnych k. 97 4/5.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.........	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy.........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy.........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy.........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy.........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy.........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy.........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy.........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy.........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski...............	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy...............	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy...............	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski...............	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy.......	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego....	1	10 p.	11	26 r.

Szanowne Panie i Panowie!!!

przyjdźcie i przekonajcie się, że nigdzie, nawet zagranicą taniej i lepiej kupić nie można, jak w znanym ze swej taniości składzie różnych towarów przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m piętrze Nr 4,** gdzie sprzedają się:

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, prześliczne, nadzwyczaj trwałe a mocne, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

Kaszmiry kolorowe najmodniejsze, prześliczne kolory, bordo, oliwkowy, szafirowy, niebieski, kremowy i t. d., podwójna szerok. po 70 k.

Kremy i Armury czarne w najelegantsze desenie, czysto wełniane, na paltociki, dolmany i pokrycie na futra bardzo szerokie, w jaknajlepszym gatunku, po rs. 1 kop. 40 łokieć.

Materje jedwabne czarne lyońskie, (fail de Italia) prześliczne 58 c. szerokości po rs. 1 k. 25.

Materja jedwabna wyborowa (Drap. de Londres), szerok. 58 cent. po rs. 1 kop. 75.

Materja jedwabna najlepsza (Drap. de Lyon), szerok. 58 cent., wszędzie kosztuje rs. 3 kop. 50—sprzedaję po rs. 1 kop. 80.

Atłasy jedwabne prześliczne, czarne i kolorowe, wyborowe, do przybrania sukni, po cenie niesłychanej, 70 kop.

Damast adamaszek czysto wełniany, nadzwyczaj trwały, około 3 łok. szerok., niebieski i amarantowy, na kołdry watowane, 80 kop. łok.

Rypsy wełniane, różne kolory, a mianowicie: granat, szafirowy, bleu gendarm, bordo, brąz i inne, po cenie dotychczas u nas niebywałej, gdyż po 20 kop.

Korty czysto wełniane na ubrania męzkie i damskie, pełne 2½ łokcia szerok. 90 kop.

Kamloty czarne na suknie, 20 kop.

Firanki weneckie prześliczne, nadzwyczaj trwałe, po 40 i 45 k. łok.

Drelichy na materace i piernaty, czysto lniane, po 35 i 40 k.

i wszelkie inne towary białe i łokciowe po cenach dotąd niebywałych. — Hurtownikom, kupcom z prowincji i kupującym na wyprawy odstępuje się rabat. — Próby na każde żądanie udzielane być mogą bezpłatnie.

Obstalunki z prowincji wysyła się z akuratnością i sumiennością. Adresować proszę: **Skład towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1. w bramie, pierwsze piętro Nr 4.**

☞ Dla dogodności Szanownej Publiczności, skład znajduje się w bramie na 1-m piętrze gdzie balkon. 18892

INSTYTUT LECZNICZY

D-ra Wincentego Brodowskiego

W WARSZAWIE,

przy zbiegu ulic Sewerynowa i Oboźnej.

WODOLECZNICA

Gabinety dla leczenia ścieśnionem powietrz.

Inhalatorium

Gabinet elektroterapeutyczny

Dom Zdrowia

Dyrektor Zakładu Dr. **W. Brodowski,**

Lekarze ordynujący: к17580

Dr. **Adam Bauerertz,**

Dr. **Kazimierz Filipowicz.**

Zakład cały rok otwarty.

Zakład Naukowy

dla przygotowania do egzaminu wolnowstępujących do wojska na prawach 3-go rzędu. Pensjonat dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Zapis codziennie od 4-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczną się 1-go Września. **Podwal Nr 7, (Miodowa Nr 6).** dom SS. Mrozowskiego. 21145к

Przełożony Zakładu

Kazimierz Michałowski

Urzędnik dyrekcji Głów. Tow. Kr. Ziem.

LOKAL

z trzech pokoi, przedpokoju, wejście frontowe, z meblami, w domu Nr 7, przy ul. Brackiej, mieszk. 8, do wynajęcia od 1 Września do 1 Listopada. — Cena rs. 60, wiadomość u stróża. 21219—к

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli



Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych, **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** 14769к

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

KANTOR Włodzimierska 11a. **KANTOR Włodzimierska 11a.**

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

Poleca **Tekturę** asfaltową, **Paski** tekturowe, **Lak** asfaltowy do pokrycia dachów, **Asfalt włoski,** rodzimy, nadmieniając, **że wyższość materjałów asfaltowych używanych przez firmę,** a mianowicie **nad asfaltem z kopalni Limmer,** tyle u nas rozpowszechnionym, **sprawdzoną została doświadczeniami urzędowemi, wykonanemi na żądanie Magistratu m. Warszawy, w pracowni chemicznej Uniwersytetu Warszawskiego, według najnowszej metody francuzkiej.** к—16562

FABRYKA FORTEPIANÓW

JÓZEFA HILDT,

dawniej

ANTONIEGO HOFER,

z dniem 1-m Lipca przeniesioną została na ulicę Leszno Nr 20, w budynku gdzie dawniej kościół Ewangielicko-Reformowany; Skład nadal pozostał przy ulicy Elektoralnej Nr 6, gdzie posiada wybór Fortepianów różnych systemów. K—18554

„IWONICZ."

NAJTAŃSZY SEZON!

Pragnąc ułatwić i mniej zamożnym korzystanie z skutecznych wód Iwonickich, jodo-bromowych, Zarząd zdrojowy zniżył od 15-go Sierpnia do końca Września ceny mieszkań o trzecią część; a ponieważ o tym czasie w Iwoniczu najpewniejsza pogoda, będzie teraz najodpowiedniejszy czas do leczenia, dla którego dobre warunki powietrza są niezbędnemi.

Broszury, przewodniki i cenniki, rozsyła franco, zamówienia na mieszkania, powozy i wózki do stacji kolei żelaznej w Zagórzu i Tarnowie, przyjmuje к—21205

Zarząd zdrojowy w Iwoniczu.

Poczta i stacja telegraficzna w miejscu.

Ulica Hr. Berga Nr 9.

W Zakładzie Naukowo - Rękodzielniczym

przy Spółce Połączonej Pracy Kobiet,

ulica Hr. Berga Nr 9,

rozpoczynają się nowe kursa: **Kroju Sukien, Bielizny, Strojów, Kwiatów, Koronek, Introligatorstwa, Rękawicznictwa Buchhalterji** i innych, na które Panie zapisywać się mogą codziennie. — Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe.** 21190к

W dniu 23 Sierpnia r. b. otworzony został

Magazyn Wyrobów Galanteryjnych,

Rękawiczniczych, oraz Perfumerji,

Bielizny mezkiej i damskiej, gotowej i na obstalunek

W. POŁĄTKIEWICZ I SYN,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 51.

Polecając się względom Szanownej Publiczności tak doborowym towarem jak i cenami nizkiemi, tuszę sobie, że na jej zupełne zadowolenie zasłużyć będę umiał. к—21242

Nr 27. Grzybowska Nr 27.

Lekcje konnej jazdy

dla **dam, mężczyzn** i **dzieci.**—Do sprzedania parę okazałych młodych, pięknej budowy skarogniadych, **powozowych Ogierów** i **Szpak, Ogier** (Rysak) z **attestatami** świeżo sprowadzonych. 21188—к

J. A. d'Erri.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania, ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**

Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. к—10444

BIELIZNA

damska i mezka, wyprawy i najstrojniejsze negliże przyjmuje się tak ze swego jak i z powierzonego materjału, w pracowni przy ulicy Wspólnej Nr. 26, mieszk. 15, w podwórzu na 1-em piętrze. Ceny umiarkowane 20473к



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. к13051

ZAŁĘSKI & Com.

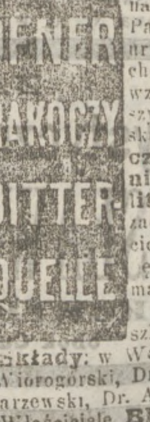
Handel Win z Restauracją

Fryderyka Tschcepe.

egzystujący od 1849 do 1864 r. obok ratusza później do roku 1875 przy placu Krasińskich obok Senatu, ostatnio zaś w Hotelu Paryskim, przy ulicy Bielańskiej, przeniesiony został na też samą ulicę róg Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 599ab, naprzeciw składów Żyrardowskich. 21230—к

Ofner Rakoczy.

Woda gorzka.



Urzędowo analizowana i zaopiniowana przez król. węg. akademię Nauk w Peszcie, Akademię Medyczną w Paryżu i nagrodzona w Wiedniu, Paryżu, Sydnei, Melbourne, i. t. d.; zalecana chętnie przez lekarzy ze względu na swój pewny, szybki i rozwalniający skutek. **Woda Rakoczy posiada najsilniejsze pierwiastki lithionowe** i dla tego zadziwiająco skutkuje w cierpieniach i katarach pęcherza oraz w zatrzymaniu się uryny.

Zażywa się zwykle pół szklanki.

Składy: w Warszawie u pp. Wenda i Wiorogórski, Dr. T. Heinrich, H. Kucharzewski, Dr. Al. M. Weinberg.

Właściciele **BRACIA LOSER** w **Buda Peszcie.** к12852

Ostrzeżenie.

Z powodu, że kilka osób zgłaszało się do mnie z żądaniem, wyłącznie synów moich dotyczącem, oświadczam, iż żadnych długów ich płacić nie będę. 21008—к

Michał Brujewicz.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Августа 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 192.

Dnia 29 sierpnia 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 17 (29) sierpnia 1881 roku.*

HISTORJA Kościoła Katolickiego

napisana dla wyższych zakładów naukowych przez

Księdza Ant. Wapplera,

przełożona na język polski przez Księdza Władysł. Jakubowicza Sch. Piot.

Wydanie czwarte znacznie poprawione i pomnożone.

Cena k. **75**, z przesyłką pocztową k. **90**.

NAKŁAD Maurycego Orgelbranda

Naprzeciw posągu Kopernika.

Książka ta, jako najprzystępniejsza ze wszystkich podobnych, przyjętą została do wykładów w szkołach Królestwa Polskiego i w Galicji.

Dogmatyczno-moralny wykład Religji Katolickiej,

przez ks. Żukowskiego ułożony.

Wydanie trzecie znacznie poprawione i pomnożone **Wykładem Obrzędów Kościoła Katolickiego** przez ks. T. M.— Cena rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Nakładem Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika. 20683—D

Książki szkolne

są do nabycia w KSIĘGARNI

E. CASIUSA,

Ul. Miodowa Nr 14. D21392

Lat 36 egzystująca

J. Błaszkowskiego KSIĘGARNIA

wraz ze Składem Papieru, Materjałów rysunkowych i malarskich. — Krakowskie-Przedmieście Nr 24, obok Uniwersytetu, zawsze zaopatrzona w **książki** i wszelkie **przedmioty szkolne**, poleca się i dziś względom Publiczności. D21157

Dla Rodziców i Opiekunów!

Na nadchodzące rozpoczęcie roku szkolnego

KSIĘGARNIA JANA BRESLAUERA,

ulica Miodowa Nr 489d,

Przygotowała znaczny wybór książek szkolnych nowych i żywanych—jako też: wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe, po cenach najumiarkowańszych. Nabywa książki szkolne używane za gotówkę lub w zamian.

Nakładem tej księgarni opuściła też prasę, powszechnie poszukiwane dziełko szkolne p. t. Ahn'a.—Praktyczne prawidła nauczenia się w krótkim czasie języka ruskiego. — Cena kop. 40. D21010

PAULINA MORACZEWSKA,

Uczennica Aleksandryjskiego Instytutu,

otworzywszy

Zakład Naukowy żeński,

przy ulicy Twardej Nr 28a, róg Pańskiej, zawiadamia, iż zapis uczennic odbywa się codziennie od godziny 10 do 4. Kurs nauk rozpoczyna się dnia 16 Sierpnia. 20289 D

Młoda Nauczycielka

z wyższym patentem III-go (niemieckiego) gimnazjum udziela lekcje języków, przedmiotów naukowych, arytmetyki, algebry i geometrji, przysposabia panienki i chłopczyków do gimnazjum. — Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania Nr 9, 1-e piętro. D21277

Nauczycielka,

która **z medalem** ukończyła **gimnazjum rządowe** i ma przytem paroletnią praktykę, pragnie udzielać lekcje i korepetycje. Potrzebujący takowych raczą zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem B. L. 21218 D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głośna na dostawę w roku 1882, dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego około 246,500 pudów węgli kamiennych od kop. 15 za pud.

Konkurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzór węgla mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 20597—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Ateńska roślinna woda,



z aromatycznych traw, chiny, glicerynu i żółtków, z zupełnem usunięciem spirytusu, sprowadzającego osłabienie i zawrót głowy, wstrzymuje bystro wytężanie włosów, przyspiesza ich porost i uprzedza siwiznę, zamienia wszelkie mydła i przysposobienia dla farbujących włosy. — Cena flakonu z przesyłką Rs. 1 kop. 50.

Składy w perfumerjach Dobrzańskiego: w Rydze, Kijowie i Warszawie, przy ulicy Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty Sklep od Wierzbowej. D—15611

W składzie obić papierowych KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-à-vis Kościoła S-go Krzyża

WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH

po cenach zupełnie nizkich. D—20122

Sprzedaje się CEGŁĘ, dużej miary

ze stosownem technicznem ciśnieniem, zdatna dla konstrukcyjnych i wszelkich innych budowli, dostawa **NATYCHMIASTOWA w każdej ilości**, po cenach nizkich i na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 28, 1 piętro, mieszkania Nr 4, rano do 10-tej i od 7-mej wieczór, lub Elektoralna Nr 33, z frontu mieszkania Nr 4: rano do 10-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej. D—20858

Potrzebny jest zaraz

Ekonom na wieś,

samotny, z dobremi świadectwami. — Wiadomość: Ulica Złota Nr 8, mieszk. 1. D21276

Rządca dóbr

posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca, tu w Królestwie, albo Cesarstwie. — Zgłaszać się proszę, Trębacka Nr 11, p. Zieliński. D—21322

Stancja dla uczniów

przy ulicy Obożnej Nr 3, pierwszy dom od Krakowskiego - Przedmieścia; Korepetytor miejscowy do pomocy w naukach. — Wiadomość na miejscu, 1-sze piętro. D20489

Nauczycielka

D21376

z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcji na godziny.—Adres: Chmielna 54, mieszk. 1.

Potrzebny jest

UCZEŃ

do apteki w Warszawie. — Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych p. Spiess, plac Teatralny. D21396

Pensjonat

18963 D

dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej i pomocy naukowej, z konwersacją niemiecką i francuzką, otwiera Jan Szadkowski, Nauczyciel Szkół Publicznych, Nowy-Świat Nr 38.

Panny

potrzebne są do strojów, kompletnie uzdolnione, za wysokiem wynagrodzeniem, w Magazynie W. Kruszewskiego, ulica Miodowa Nr 3. D21471

BONA

z dobremi rekomendacjami, może mieć zaraz miejsce u wdowca, na wyjazd w kraju, do jednego 5-letniego dziecka.—Wiadomość pod Nrem 10, przy ulicy Szpitalnej, w oficynie, II-gie piętro, gdzie ganek nad bramą, lokalu Nr 15, od godziny 4 do 6. 21498 D

Nauczyciel Niemiec

wykształcony, poszukuje miejsca, lub lekcji prywatnych. — Wiadomość u E. Dobieckiej, Włodzimierska Nr 12. D—21441

Potrzebne są

PANNY,

do robienia pończoch na maszynie, przy ulicy Brzozowej Nr 2 nowy (stary 218) na prost Celnej, dom Bremera, stróż wskaże.

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, maszynistka do maszyny Wheelera i Wilsona i podręczne. — Ulica Podwal Nr 36, mieszkania 8. D—21468

UCZEŃ klasy VII gimnazjum filologicznego, utrzymujący się z własnej pracy, poszukuje miejsca stałego korepetytora, mając na to pozwolenie od władzy szkolnej. — Wiadomość w domu przy ulicy Wspólnej pod Nr 6, mieszkania 16. 21289 D

Potrzeba natychmiast PANNY szyjącej dokładnie na maszynie Singera, Magazyn Paryżki, Królewska Nr 25. — Tamże są dwie maszyny Wheelera, z których jedna zupełnie dobrze szyje, do sprzedania za rs. 15. 21293 D

UCZEŃ

do apteki potrzebny jest na prowincję.— Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. D20869

Potrzebny jest

Uczeń,

do Rzeźbiarza, dobrej konduity. — Tamże są do sprzedania Meble mahoniowe, używane.— Ulica Chmielna Nr 22. 21166 D

Potrzebną jest na wieś Gospodyni,

umiejąca bardzo dobrze gotować, ze świadectwami, zgłaszać się można na ulicę Żórawią Nr 27 lit. A, mieszkania 1. 21490 D

Pomieszczenie

dla dwóch młodych Panienek, w dobrym punkcie, z wszelkiemi wygodami, konwersacją języków, fortepian, roczna opłata ratami. — Nowy-Świat Nr 56, mieszkania 11. 21495 D

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Z dniem 15 (27) Sierpnia r. b. wprowadzoną zostaje obniżona taryfa dla przewozu zboża, kaszy i mąki, ze stacji drogi żelaznej Moskiewsko-Kurskiej do stacji Aleksandrów i stacji Warszawa W. W. transito.

Jednocześnie zmienioną zostaje taryfa specjalna z d. 1 (13) Kwietnia 1880 r. D21488

Syndycy tymczasowi masy upadłości Jakóba Klugmana.

Na zasadzie art. 502 Kodeksu Handlowego, wzywają niniejszem wszystkich wierzycieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, stawili się przed podpisanym Syndykiem tymczasowym w m. Warszawie pod Nr 18, przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałym i oświadczyli: z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby oddali mu tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w Kancelarji Sądu Handlowego w Warszawie w wydziale upadłości za pokwitowaniem.—Warszawa dnia 14 (26) Sierpnia 1881 r. 21494 D

Dominik Anc, Adwokat Przysięgły.

Książki francuzkie

od 5 do 60 kopiejek: gramatyki małe, literatury, wypisy i inne dla młodzieży i dzieci; **parseet romansów**; tyleż dzieł, rozmaitej treści: kilkadziesiąt niemieckich, angielskich; tochę autorów łacińskich i greckich szkolnych i **prawno**, na Tamce Nr 13, mieszkania Nr 7, na 1-szem piętrze, od godziny 8 do 11 rano i od 4 do 8 wieczór. Cennik zawsze. 21503 D

Osoba trudniąca się szyciem, lub lekcjami,

może znaleźć MIESZKANIE przy familji.

Królewska Nr 3, mieszkania 16. 21505 D

STANCJA

dla uczni szkół rządowych i prywatnych, znana z troskliwości i opieki rodzicielskiej. — Złota Nr 10, mieszk. 7. 21070 D

KASJERKA

żądaną jest do handlu, znajomość fachu i referencje z poprzednich obowiązków są wymagane. Zgłosić się do p. Sadowskiego, Marszałkowska Nr 18. 20817 D

Były Administracyjno-Policyjny Urzędnik,

nastepnie obywatel ziemski, życzy sobie przyjąć zarząd jednym, lub kilku wielkiemi domami w Warszawie, za kaucją na każdy z powierzonych domów 1,000 rubli, lub i więcej. Oferty do Redakcji Kurjera, pod literami M. E. 21050 D

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI Wandy Szulc,

D21487

przy ulicy Zielnej Nr 7B,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek na rok szkolny 1881/2, trwać będzie od 15-go Sierpnia do 1-go Września. Zapewnia się troskliwa opieka — sumienna nauka i konwersacja w językach francuzkim i niemieckim. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września.

Zakład Naukowy Żeński K. Smoleńskiej

przy ulicy Żórawiej Nr 10,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek i przychodnich, odbywa się codziennie od godziny 10-ej zrana.—Kurs nauk rozpocznie się dnia 3 Września. D—21474

Familja Francuzka

może jeszcze pomieścić u siebie

na stancji kilku Uczniów.

Obok troskliwej opieki, zapewnia się korzyść z ciągłej konwersacji w języku francuzkim, korepetycji i muzyki.—Marszałkowska Nr 18, mieszkania 19, u Nauczyciela języka francuzkiego. 21165 D

Potrzebna jest D—21482

PANNA

uzdolniona w szyciu.—Wiadomość w składzie M. Stypińskiego, Leszno róg Karmelickiej Nr 1.

Do „Polskiego Składu Nici", ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport Hamaków czyli Łóżek leśnych kieszonkowych od rs. 2 do 9. Halki, Pończochy z własnej fabryki, Woda oryginalna Kolońska.—Wybór Portmonetek. D—13100—

Zakład 6-cio klasowy Naukowy Żeński Joanny Krzywobłockiej

przy ulicy Mazowieckiej Nr 4.
Ma zaszczyt powiadomić osoby interesowane, że zapis uczennic na rok 1881/82 rozpocznie 11 (23) Sierpnia i trwać będzie do 2 (14) Września. Egzamina wstępne będą miały miejsce 17 (29) i 18 (30) Sierpnia. Zapis uczennic odbywa się codziennie wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach między 11 i 6 wieczór. Kurs nauk rozpocznie się 1 Września (20 sierpnia). D21011

W Zakładzie Naukowym 6-cio-klasowym Żeńskim

JADWIGI SIKORSKIEJ

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 79, (róg Królewskiej),
zapis uczennic: pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich na rok szkolny 1881/82 rozpocznie się dnia 22 Sierpnia i trwać będzie z wyjątkiem niedzieli codziennie, od godz. 11 do 4 po południu. Egzamina wstępne odbędą się w tychże samych godzinach d. 29, 30 i 31 Sierpnia. Kurs nauk rozpocznie się d. 1-go Września. D20263

W SZKOLE,

Mokotowska Nr 13, wakują miejsca po uczniach, którzy po złożeniu egzaminów przyjęci zostali do szkół rządowych.—Codziennie konwersacja w języku niemieckim. — Przyjmuję się uczni od 8 do 15 lat, na stancję za bardzo przystępną cenę. D21411

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuje się

na Stancję

z nadchodzącym rokiem szkolnym

Uczniowie gimnazjalni.

Zapewnia się troskliwy dozór osoby dobrze w zawodzie pedagogicznym znanej, konwersację w obcych językach, pomoc w naukach, oraz staranie o wychowanie fizyczne, moralne i umysłowe powierzonych dzieci.—Wiadomość codziennie od godziny 11 rano i od 3 do 5 po południu powziąć można przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, mieszk. 2. D21094

Pomieszczenie

dla jednego lub dwóch uczni szkół, za wynagrodzeniem po 240 rubli rocznie od ucznia. Zapewnia się troskliwa opieka pod każdym względem, konwersacja obcych języków, korzystanie z fortepianu. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 29, mieszkania Nr 8, piętro 1-sze od frontu. 21127 D

Uczniowie szkół rządowych

i Prywatnych, znajdą pomieszczenie na przystępnych warunkach, zapewnia się pomoc w naukach, konwersacja obcych języków, a na żądanie lekcje prywatne tychże, również mogą być umieszczeni chłopczyki celem przygotowania ich do egzaminów wstępnych.—Wiadomość obecnie przy ulicy Żelaznej Nr 20A, miesz. 15. D20093

Stancja dla Uczni.

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję Uczni na stancję, zapewniając im opiekę rodzicielską, na żądanie może być i korepetycja. Cena przystępna. — Ulica Piekarska Nr 9, mieszk. 16, 2-gie piętro. D20187

Pomieszczenie dla Panienki

mającej być przygotowaną do szkół rządowych lub prywatnych, lub też uczęszczającej do którego z zakładów naukowych, fortepian i opieka macierzyńska, za skromnem wynagrodzeniem. — Ulica Zapiecek Nr 2, mieszkania 10. 21184 D

Z upoważnienia władzy szkolnej

W okolicy IV i V gimnazjum, jest stancja dla uczni z korepetycją, konwersacją w obcych językach i muzyką, dozór zapewniony. Marszałkowska Nr 6a mieszk. Nr 8. D20997

Stancja dla Uczni szkół

z przyzwoitem utrzymaniem, dozorem i opieką męzką, oraz z pomocą naukową.—Wiadomość ulica Długa Nr 17, mieszkania 17. D20151

Poszukuje się 21137D

Chłopczyka na stancję

przygotowującego się lub chodzącego do szkół niższych. Konwersacja w języku francuzkim i całe utrzymanie rs. 260 za rok szkolny.—Wspólna Nr 13A, mieszkania Nr 10.

Stancja dla Uczniów.

Charles Jaquat, prywatny nauczyciel języka francuskiego, wynająwszy obszerny lokal, obok dużego ogrodu, przyjmuje jeszcze uczniów, którym przyrzeka troskliwą opiekę, korepetycję i konwersację w francuskim i niemieckim języku. Warunki bardzo korzystne. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 18, róg Nowogrodzkiej. D21306

JEST DO UMIESZCZENIA

PANIENKA,

porządnej familji, mająca lat 16, zdatna do sprzedaży sklepowej, lub do pomocy w gospodarstwie. — Wiadomość Plac Teatralny Nr 7, w lewej oficynie Nr 13, na drugiem piętrze od godziny 10 do 2 po południu. D21354

Stancja dla uczni

Nauczycielka Rządowa przyjmuje za umiarkowaną cenę na stancję uczni, uczęszczających lub przygotowujących się do szkół. Zapewnia się troskliwą opiekę i pomoc w naukach.—Ulica Świętokrzyzka Nr 9. D21239

Za pozwoleniem Władzy przyjmują się na stancję.

Panienki lub Uczniowie,

uczęszczający do zakładów naukowych. Dozór i pomoc w naukach zapewnia się, oraz na żądanie lekcje muzyki, fortepian w miejscu. Warunki nadzwyczaj przystępne. Ulica Dobra Nr 1 około Tamki na 1 piętrze. D21149

Uzyskawszy od władzy szkolnej odpowiednie pozwolenie, przyjmujemy z bieżącym rokiem szkolnym,

na Mieszkanie Panienki

uczęszczające do gimnazjów i innych zakładów naukowych. Urządzony w tym celu lokal, obszernością i rozkładem odpowiadający wszelkim warunkom hygienicznym, mieści się przy ulicy Śliskiej Nr 1, mieszkania 5 i 6. Powierzonem nam panienkom zapewniamy troskliwą opiekę tak pod względem moralnym jak i fizycznym, wszelką pomoc naukową, stałą konwersację w języku francuzkim, oraz na żądanie, lekcje muzyki i śpiewu od miejscowej nauczycielki, posiadającej patent Instytutu Muzycznego. 20877 D
E. Krakowowa i H. Bigoszewska.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej przyjmuję,

Uczniów na stancję,

dozór i opieka męzka zapewnia się. Cena rs. 250. — Wiadomość ulica Widok Nr 21A, mieszkania Nr 7. D20848

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję jak w latach porzednich

UCZNI,

Zakładów Naukowych na stół i mieszkanie, zapewniając troskliwą opiekę i konwersację w języku francuzkim, przytem może być fortepian i pomoc w naukach.—Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 5. D21297

Przy familji pokój dla

dwóch Uczni

szkół rządowych lub prywatnych z całodziennem utrzymaniem. Warunki przystępne. Zielna 7a, mieszkania 7, w drugiej bramie. D21245

Obszerne i wygodne

Pomieszczenie dla uczniów

dozór, pomoc, opieka i rozmowa fran. Zgoda Nr 1/1522, na dole, mieszk. 2. D21259

Na demi-place

z mieszkaniem, potrzebna jest młoda Francuzka i Niemka.—Ulica Długa, vis-à-vis Soboru Prawosławnego w Kantorze Próśb Bluma. 21191 D

Demi-place

szuka osoba znająca dobrze język polski i francuski oraz przedmioty, może także udzielać na godziny. Pod tymże adresem dowiedzieć się można o lekcjach angielskiego i niemieckiego języka. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera pod lit. H. J. D21163

Student Uniwersytetu

życzy sobie przyjąć obowiązki korrepetytora, stałego lub przychodzącego.—Chmielna Nr 40, mieszkania Nr 7. D21352

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcji lub korepetycji.—Żorawia Nr 25, mieszkania 8. D—21366

MAMKA

ze świeżym pokarmem, po drugiem dziecku. Nowa-Praga Nr 7, dom Jastrzembskiego, u Akuszerki Ansimowej. D21168

STUDENT

poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Adresy uprasza się składać w Cukierni p. Olszewskiego, Nr 4 Krakowskie-Przedmieście. 20864

Uczeń klassy VII

Gimnazjum filologicznego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać w Redakcji Kurj. Warszaw. pod lit. D. E. F. D21357

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

języka duńskiego.
Oferty uprasza składać w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Ad. N. D—21381

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w Sklepie futer p. Konińskiego. D21174

Mężczyzna

w średnim wieku, z kaucją rs. **300,** życzy posady **nadzorcy, pisarza, ekspedytora,** i t. p.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 21231D

Lekcje Muzyki

na fortepianie, teorji i harmonji, udziela **Nauczycielka** posiadająca patent z Instytutu Muzycznego.—Wiadomość: Leszno Nr 34, mieszkania 3, do godziny 1-szej. D21025

Uczeń, który w tym roku otrzymał patent z 6-ciu klass Szkoły Realnej rządowej udziela

Korepetycji

specjalnie matematyki i geometrji wykreślnej.—Wiadomość: Senatorska 22, mieszkania 4. 21140 D

Były Nauczyciel

szkół rządowych, Karol Petre, utrzymujący od lat kilku pensjonat przy ulicy Chmielnej Nr 24, przyjmuje uczni zakładów rządowych i prywatnych. Zapewnia się korepetycja wszystkich przedmiotów, konwersacja w obcych językach, lekcje prywatne tych języków. Przyjmują się dzieci dla przygotowania ich do szkół. D20713

Niemka rodowita,

pragnie udzielać lekcyj i konwersacyj na godziny i u siebie. Wiadomość w Redakcji pod lit. S. Th. albo Bracka Nr 9, mieszk. 4, od godziny 9 do 10 z rana. D21464

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

na prowincję. — Interesowane osoby zechcą zgłosić się na ulicę Bonifraterską Nr 13, do p. Heinrich, w godzinach od 12-tej do 7-mej po południu. D20968

Posada otwarta

od 1 Października dla pomocnika w gospodarstwie, dobrze piśmiennego i znającego elementarne rachunki czyli pisarza prowentowego. Wymagane dobre świadectwa i dobre rekomendacie. Wynagrodzenie 150 rs. i stół lub ordynarja dla żonatego. Listy do zarządu majątku Nowosiołki pod Białymstokiem. 20812 D

PRAKTYKANCI

mogą być przyjęci do zakładu tokarsko-mechanicznego, **J. Taycherta,** Elektoralna Nr 17. D20834

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka

w wieku średnim, z dobremi świadectwami.—Wiadomość przy ul. Rymarskiej Nr 4 domu, mieszk. 6, na 2-m piętrze, od godz. 12—1 w południe. D21130

Buchhalter i Korespondent,

poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Łaskawe oferty lub adresa składać proszę w składzie nici przy ul. Świętokrzyzkiej, drugi sklep od rogu Marszałkowskiej Nr domu 1401. D21122

Froter

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane.—Ulica Krucza Nr 12, róg Alei Jerozolimskiej.
D20635 **J. Kewicz.**

Szuka się

PANIENEK

jednej od lat 8-miu, drugiej od lat 14-stu, do wspólnej edukacji domowej. — Chmielna Nr 54, mieszkania Nr 11. D21022

Ostrzeżenie!

Zaginął list oddany na pocztę w mieście Warka, powiat Grójecki, adresowany do Gustawa Kownackiego w Warszawie Hotel Litewski, w którym były dwa **Weksle** in blanco, jeden ze stemplem na rs. 800, podpisany tylko przez Wacława Dembowskiego, a żyrowany przez Franciszkę Robaczowską, drugi ze stemplem 1,500—2,000 rs. z podpisem Franciszki Robaczowskiej, a żyrowany przez Wacława Dembowskiego. Ostrzega się niniejszem, aby nikt tych weksli nie nabywał, gdyż ścigany będzie na drodze karnej. D21114
Wacław Dembowski.

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Boleść Nr domu 3, mieszk. 15. D21395

Potrzebny jest

ROBOTNIK

obeznany z maszyną parową, posiadający dobre świadectwa, zgłosić się może do dystylarni pod firmą K. Schnaider w Warszawie Nr 1675. D21393

Gospodyni wiejska,

znająca się na gospodarstwie wiejskiem, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na prowincji.—Wiadomość ulica Książęca Nr 7, u Pana Kowalewskiego. D21397

Do zakładu Galanteryjno-Introligatorskiego potrzebne są

Panny

do nauki i kompletnie uzdolnione w tym zawodzie.—Nowolipki Nr 3. 21408 D

WDOWA,

w średnim wieku, nie mogąc dostać lekcji z których się utrzymywała, a mająca dzieci, prosi o kilkogodzinne codzienne zajęcie, jako lektorka polskich i francuzkich książek przy chorej lub niewidomej osobie. Osoby mające wzgląd na krytyczne położenie całej rodziny i chcące podać rękę prawdziwej niedoli, raczą łaskawie składać swoje adresa w Redakcji niniejszego pisma pod lit. T. B. U. D—21382

Osoba Młoda

przyjemnej powierzchowności poszukuje miejsca sklepowej lub bufetowej na wyjazd, w razie potrzeby może złożyć kaucję.—Adresa uprasza składać w kiosku na placu św. Aleksandra, pod lit. M. M. D—21265

Uzdolniona krojczyni sukien,

z kilkoletnią praktyką potrzebną jest zaraz do nowourządzonego Magazynu Salomei Waldenberg pod firmą M. Bronz Miodowa Nr 2, Podwal 3. D21151

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w robocie bielizny na maszynie i kilka podręcznych.—Róg Bielanskiej i Tłomackiego Nr 1, mieszkania 11. D21164

Emerytka

życzy sobie małoletnie dzieci na opiekę, za cenę umiarkowaną.—Ulica Freta Nr 18, oficyna lewa Nr 20. D21167

OSOBA

znająca krawieczczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca w prywatnym domu, ze swoją maszyną.—Ulica Zielna Nr 10, mieszkania 13, stróż wskaże. 21304 D

STUDENT UNIWERSYTETU
udziela specjalnie lekcyj **matematyki,** po rs. 1 za godzinę. Oferty proszę składać: ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 4, pod literami Z. B. 21084 D

Student Uniwersytetu,

posiadający rysunki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. S. P. D20873

Kandydat praw,

znający języki nowożytne, udziela korepetycje z przedmiotów gimnazjalnych.—Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. P. Q. R. D20876

Nauczyciel

prywatny wyższy, z pozwoleniem Władzy Naukowej, do wykładu języka ruskiego i wszystkich przedmiotów filologicznych, poszukuje lekcyj w zakładach prywatnych.—Wiadomość w szkole 4-klasowej W. Anielewskiego, Świętojerska Nr 12. D20887

Nauczycielka

języka francuzkiego upoważniona od Władzy szkolnej. Mając jeszcze kilka godzin wolnych, życzy sobie udzielać lekcje po pensjach lub domach prywatnych. D21166

Uwiadomienie.

Zakład wywabiania i prania garderoby, znany Szanownej Publiczności od lat dwudziestu pięciu, przy ulicy Królewskiej pod Nr 23 S. Tuszyńskiego, ma zaszczyt zawiadomić JW. Państwa, że otworzył Filje, takiejże samej roboty, przy ulicy róg Elektoralnej i Białej pod Nr 34 i w tych obydwóch zakładach jak dawniej tak i nadal, w wysoce poprawionej mojej fabryce roboty wychodzić będą świeżo, wykończone, a mianowicie: suknie damskie bez prucia piorą się, także garderoba męzka pierze się, reperuje szaliki, koronki, szale, dywany, serwety dywanowe, wszystko to oddaje się wyreperowane sztucznem cerowaniem, jakoteż i różne rozdarcia, tak zeszyte, że rozpoznać nie można, z czem się poleca z uszanowaniem

20987 D **S. Tuszyński.**

Zapałki Angielskie

z drzewa figowego, oczekiwane, już nadeszły do składu W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska i róg Wierzbowej tuż przy cukierni Nr 25. Tamże znajdują się zapałki woskowe angielskie, francuzkie i włoskie, oraz zapałki promieniste, ze świecącą gwiazdką w ciemności, 15 kop. pudełko. 21209 D

Obiady dla Pań.

D20663

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

Z powodu śmierci ś. p. męża mego, pozostałe powozy jako to:

Karety, Faetony, Amerykan, Szarabanik, Wolanty, Sanki,

tak wykończone jako też i niewykończone, oraz różne sprzęty gospodarskie, wyprzedaje za cenę niżej kosztu, a to dla zupełnego i prędkiego zwinięcia interesu, przy ulicy Ogrodowej Nr 36 D21036

Do sprzedania Dorożka

nowa, z uprzężą, 4 końmi, 4 kołami zapasowemi, numerem, kwitami szarwarku i stójki na rok, liberją i wszelkiemi porządkami. Wileza Nr 20.—Wiadomość u stroża. Tamże wozownia i stajnia. D21082

Prywatne Obiady

wydawane są codziennie, za poprzedniem porozumieniem się. — Róg Siennej i Twardej Nr 34B, 1-e piętro, mieszkania Nr 31. 21138D

W Kantorze Stręczeń Służących z firmy J. Załęskiego,

pod kierownictwem D21232

J. Ryk,

ulica Marszałkowska Nr 49, Zielna Nr 12, mieszkanie 3.

Są do umieszczenia Panny służące, Szwaczki, Praczki, Kucharze i Kucharki, Młodsze, Bufetowe, Sklepowe, Lokaje, Stangreci, Stróże, Markierzy, Garsoni z dobrą konduitą, oraz Gospodynie wiejskie. Osoby z prowincji raczą listownie wymienić swe żądania z dołączeniem kop. 17 w markach na odpowiedź

Interes Korzystny!

Jedyna w Kielcach pierwszorzędna Restauracja, przy głównej ulicy Pocztowej, urządzona na sposób warszawskich, z bilardem, bilami, piramidką, z meblami i sprzętami, jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku. — Wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 15, lub na miejscu. 21342 D

OPERATORKA

ODCISKÓW!!!

Operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu pięciu minut. Przyjmuje każdodziennie od 10—12 i od 3—5 godziny.—Ulica Trębacka Nr 5, na 1-m piętrze od frontu.

D—21401 **K. BIELIŃSKA.**

Sprzedają się

3 Maszyny

pończosznicze, ze wszystkiemi przyrządami i 2-ma stolikami, bardzo tanio.—Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 5. D21171

Fabryka Rękawiczek,

ulica Graniczna Nr 13

sprzedaje po cenach bardzo nizkich: Mężkie i damskie na dwa guziczki po 50 kop; stębnowane z wyborowej skóry po 70 kop.; jelonkowe do prania na dwa guziczki po 75 kop. 21083—D

Maszyna do szycia

bardzo mało używana, Szafa i Wystawka, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość w składzie piwa przy rogu ulicy Chmielnej i Zgoda Nr 2. D21179

Marszałkowska Nr 67.

Sklep wyrobów lnianych i pończoszniczych

z fabryki Żyrardów

otrzymał i poleca Kołnierzyki, Mankiety, krajowe i zagraniczne.

R. Czarnecki i S-ka

Marszałkowska Nr 67. 21315 D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

używane z pokrowcami, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł.—Wiadomość u stróża, ulica Twarda Nr 3. D—21379

Meble i Materace.



na rs. 215 garnitur mebli utrechtem kryty, po rs. 110 różne garnitury mebli, lamą, kruazą, brokatelą i t. p. kryte, szeslągi, kozety, sofy, fotele, szafy biurka, komody, stoły, łóżka, oraz wiele innych, bardzo tanio, jest moja zasada mały zysk a częsty, o czem się można przekonać.—Marszałkowska Nr 40, róg ulicy Zgoda.

20829 D **L. Brenert.**

MEBLE

do sprzedania: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł orzechowych, krytych ponsowem, drugie zielonem pokryciem, 2 łóżka mahoniowe, 4 lustra, stół salonowy, szeslong, parawan, toaleta damska, stolik do kart, serwety i dywany, wszystko wyborowe mało używane, w domu, Trębacka Nr 4. 21026 D

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany.** Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19 30

Szafy mahoniowe

i orzechowe, **Łóżka** mahoniowe, **Kredens** orzechowy i **Krzesła** dębowe, **Stoliki** do kart dębowe, do sprzedania, u stolarza. — Ulica Grzybowska Nr 39. 21339 D

Jest do sprzedania D21400

Garnitur Mebli

orzechowych, mało używanych.—Świętokrzyska Nr 13, wiadomość w Fabryce kapeluszy.

Do sprzedania D21336

DOM w Warszawie

w dzielnicy najbardziej handlowej, na korzystnych warunkach. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego, Siemiradzkiego, ul. Żórawia 27a.

NOWO OTWORZONY



MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. D21119

Do sprzedania

Garnitur Mebli

używany.—Zielna Nr 20, mieszkania 16, od 9-tej do 12-tej rano. D—21372

MEBLE.

Do sprzedania Garnitur, cały kryty, Stolik do kart, Biurko męzkie i para Szaf mahoniowych.—Ul. Pańska Nr 4, mieszk. 9. D20687

Obiady prywatne.

Ulica Wspólna Nr 11, stróż wskaże. D21187

Obiady prywatne

miesięcznie rs. 10.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 49, w kantorze stręczeń służących. 21407 D

Są do sprzedania

Dwa Majątki Ziemskie,

razem lub każdy osobno.—Wiadomość w kancelarji rejenta Truszkowskiego, w gmachu Sądu Okręgowego. D21208



Fabryka



FORTEPIANÓW I PIANIN

J. KERNTOPF i Syn

Plac Krasińskich Nr 3.

Do sprzedania.

Posiada znaczny wybór fortepianów i pianin najnowszej konstrukcji, także przeznaczono kilkadziesiąt sztuk instrumentów do wynajęcia. D20943

FARBIARNIA!

Uprasza się osoby interesowane, które dały do farby i takowe nie wykupiły we właściwym czasie, aby w przeciągu czterech tygodni pospieszyły wykupić, w przeciwnym razie sprzedaną będzie na rzecz mojej należności. A zarazem nadmieniam, że przyjmuje aksamity, pokrycia z mebli utrechtowe i adamaszkowe, dywany do prania, jakoteż materje wełniane i bawełniane i okrycia syberynowe damskie i męzkie, w całości i na wacie.—**T. Świderski**, ulica Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej, wprost Kopernika Nr 4. 21220 D

W dobrach Okęcie

na ósmej wiorście za Rogatką Jerozolimską (szosa Radomska), przy obecnej sprzyjającej porze **przesadzania Truskawek**, jest do sprzedania znaczny wybór takowych w najpiękniejszych odmianach. 20903 D

Do sprzedania:

Sofa mahoniowa wyściełana. **Łóżko** jesionowe i **Szafa**, oraz **Miedź kuchenna** i inne rzeczy. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 5, mieszk. Nr 5. D20973

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż oprócz

Głównej Farbiarni i Pralni Chemicznej,

przy ulicy Twardej, wprost ulicy Prostej Nr 21, otworzyłem

FILJĘ

tego Zakładu z d. 8 Lipca r. b., **przy ulicy Brackiej Nr 2.** Przytem oznajmiam, iż w obu Zakładach przyjmuję obstalunki w zakres farbiarski wchodzące. **Głównie zwracam uwagę** na nowość, t. j. **farbowanie półwełnianych materjałów** i **płócien** na kolor trwały, **niebieski**, lub **granatowy.** Polecając względom Szan. Publiczności oba te Zakłady, pozostaje z szacunkiem 18480 D

T. BISCHOFF.

D20976 Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-ciu szufladach, **Szeslong** skorą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator** i **Lampa.** — Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego, prawa oficyna na dole, Nr 16 mieszkan.

Są do sprzedania różne

Meble

używane w dobrym stanie, także rzeczy i suknie. Oglądać można od godziny 10 rano do 8 wieczorem. Wspólna Nr 11, mieszkania Nr 13, dom Lothego. D20908

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Różne meble i sprzęty

garnitur orzechowy, lustro duże, stoliki, szafki, łóżka, krzesła marsylskie, kuchenne i t. d. Marszałkowska Nr 27A, mieszkania Nr 6, na 3 piętrze, z bramy na lewo. D20767

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania pośmiertne**, żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby**, w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Exhumuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicą. 18170 D

Skład Maszyn do szycia

J. Jentys,

egzystujący od roku 1866 przy ulicy Długiej Nr 16, **przeniesiony został na ulicę Nowy-Świat Nr 19.** Sprzedaż Maszyn do szycia z pierwszorzędnych Amerykańskich i Europejskich fabryk. — Tamże uskutecznia się **reperacja** maszyn wszelkich systemów w bardzo krótkim czasie. D18598

Są do sprzedania

2 SZAFY

dębowe i **Kontuar.**—Wiadomość: Kapitulna w Sklepie norymberskim, Nr 1. D21267

DOM

do sprzedania w środku miasta, na bardzo dogodnych warunkach, w szacunku Rs. 27,000, bez pośrednictwa osób trzecich.—Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. W. Nr 10. D21270

Do sprzedania:

Szafa jesionowa rozbierana, Stół, Umywalnia i różne inne rzeczy. — Nowolipie Nr 25, mieszkania Nr 27. D21264

Lampy piękne paryzkie,

porcelanowe serwskie i z terrakoty, zostawione w komis do sprzedania 20% taniej cen fabrycznych. Obejrzeć można: ulica Chmielna Nr 54, mieszkania Nr 9. 21269 D

Uprasza się ekonomów, mogących dostarczać

większe partje Masła

do Łodzi. Oferty swe przesłać pod literami J. M. 1004 do pp. Rajchman & Frendler (N. Tichauer) w Łodzi. 21310 D

Do sprzedania

Kontuar i Szafa dębowa.

Chłodna Nr 19, stróż wskaże. D2 872

Wyprzedaż Obić Papierowych

bardzo gustownych, w cenie niżej kosztu, oraz wyklejenia rolki obicia po kop 11. Rolety płócienne gładkie po rs. 1 kop. 25 a rolety dryliszkowe w pasy po rs 1 kop. 35. Różne cerraty i chodniki sprzedaje niżej kosztu. Gzymsa do firanek po kop. 50. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych. D20959

Sześć Krów

do sprzedania, Nowy-Świat Nr 8. D20803

Rs. 35000 do 40000

potrzebne są za miesiąc, na hypotekę domu w środku miasta, pierwszy numer po Towarzystwie. — Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego. 20430 D

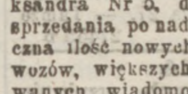
D21041 Zaraz do sprzedania

Zakład Fotograficzny,

urządzony z wszystkiemi jaknajnowszemi ulepszeniami i znajdujący się przy jednej z pryncypalniejszych ulic St.-Petersburga, na Newskim Prospekcie. Życzących nabyć takowy, uprasza się o adresowanie: „Do wostrebowanja Fotografja w St.- Pietierburgie.

Reperacja bielizny i pranie,

przyjmuje się przy ulicy Długiej Nr 8, w Pralni Krajowej, ceny nizkie. D20608



W Fabryce Powozów F. Laskowskiego,

na rogu ulicy Wspólnej od placu Ś-go Aleksandra Nr 5, dom Laskowskiego, jest do sprzedania po nader przystępnych cenach znaczna ilość nowych, modnych i mocnych Powozów, większych i mniejszych, oraz i używanych, wiadomość na miejscu. D20552

!!!Precz z siarką!!!

Zapałki szwedzkie zagraniczne, oryginalne, otrzymał K. Schechter, Marjańska Nr 5 i sprzedaje hurtownie i detalicznie na paczki. Tamże wybor chustek webowych angielskich po cenach nizkich. D20558

Do sprzedania

Gesztele

z robotą stolarską do maszyn Whellera Wilsona, kompletnie wykończone, ładnego fasonu, cena umiarkowana. Senatorska Nr 20 u Olszewskiego. D20398

Pszenica Kostromska

jest do sprzedania w dobrach Maciejowickich po rs. 12 za korzec, z dostawą do Stacji kolei Nadwiślańskiej Sobolew. Z żądaniami odnosić się należy do Zarządu dóbr Maciejowic przez Sobolew w Podzamczu. 20970 D

APTEKA

do sprzedania, przy kolei żelaznej, połowa szacunku zaraz, reszta przez 10 lat. — Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. D20868

Jest do sprzedania zaraz z powodu słabości

Handel Szkła,

Porcelany, Fajansu wraz z **dystrybucją**, istniejący od lat kilku przy ulicy Marszałkowskiej, w bliskości Chmielnej Nr 39, wiadomość tamże. 20855 D

Do sprzedania

Szynk Wódek

w dobrym miejscu i dobrze procentujący.—Wiadomość: ulica Podwale Nr 2, mieszk. 8, do godziny 9½ rano. D21139

Sklep Wiktuałów

D20008

do sprzedania.—Ul. Wielka naprzeciw Nr 13

Młoda Nauczycielka

z patentem rządowym, życzy udzielać lekcyj i korepetycyj, tak u siebie w domu, jakoteż i na mieście.—Wiadomość przy ul. Grzybowskiej Nr domu 32, mieszkania 3. D—21438

D21480 Potrzebną jest

Szwaczka,

umiejąca szyć na maszynie Pollacka i Schmidta. Wiadomość: Podwal Nr 24, 1-sze piętro.

Potrzebną jest zaraz D21479

Nauczycielka,

na prowincyę do dzieci, znająca dobrze język francuzki i niemiecki i posiadająca patent z odbytych nauk, z muzyką. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 7, mieszkania 7.

Pomocnik

potrzebny jest zaraz, do czynności mierniczych. Zgłosić się proszę do Jeometry rządowego do spraw włościańskich, w mieście Biały, gub. Siedlecka. 21433 D

Wspólnik

do interesu rozwiniętego i bardzo korzystnego, bez żadnego ryzyko, poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 4000 i posiadającego dokładną znajomość języków francuzkiego, niemieckiego i rosyjskiego. — Wiadomość: Wilno, ulica Wilejska dom Kozalina, mieszkania Nr 6, pod adresem „**Maison de Commerce**". 21463 D

Z powodu zawodu przy sprzedaży biletów na

na benefis P. Mierzwińskiego

potrzebna jest loża 1-go piętra dla osób przyjeżdżających z prowincji, oraz są do odstąpienia dwa krzesła, które zostały zaofiarowane dwom biednym ucznion na opłatę szkolną. Uprasza się o złożenie adresu swego w handlu R. Bema, Nowe-Senatorska, wprost Hotelu Krymskiego. 21475 D

Paryżanka

życzy udzielać lekcje, ulica Marszałkowska Nr 28, mieszkania 8, co rano od 8 do 1, a od 5 wieczorem. 21477 D

Jest do wypożyczenia

Rs. 10,000

na dobrą hypotekę domu murowanego, w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej Nr domu 17, mieszkania 27. — Także francuzki szal do sprzedania. 21455 D

PRACOWNIA

wyrobów pończoszniczych, przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych. Nowogrodzka Nr 3, mieszkania 15, w prawej oficynie. 21383 D

Za rs. 200.

Z upoważnienia władzy wyższej **całkowite Pomieszczenie dla Panienek** uczęszczających do zakładów naukowych. Na miejscu lekcje muzyki, korepetycje i konwersacja obcych języków. — Ulica Żórawia Nr 34A, mieszkania Nr 8, wprost ogrodów Hessera. 21520 D

Potrzebni są zdolni

AGENCI

na miasto, do sprzedaży pewnych artykułów. Oferty zechcą składać pod lit. A. R. w kiosku przy Koperniku. 21485 D

Do sprzedania GARNITUR MEBLI używanych, mahoniowych, szabowanych: kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł i stół, wraz z sztuką brokateli na pokrycie takowych, za rs. 75, oraz fortepian mahoniowy o 6 oktawach, fabryki Troschla, zdatny do nauki, za rs. 60.—Wiadomość codziennie do 12 z południa u Antoniego Szwajcara Stacji Praga D. Ż. W. Terespolskiej na Pradze. 21476D

Korzystne nabycie.

Na znacznym majątku w Kieleckiem, gdzie przechodzić będzie kolej Iwangrodzko-Dąbrowska, są do odstąpienia pod korzystnemi warunkami dwie summy, zaraz po Towarzystwie, a mianowicie rs. 7000 i 9000.—Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 3, mieszkania Nr 13. 21385 D

Jest do sprzedania:

Suknia czarna jedwabna, kaszmirowa czarna i wełniana kolorowa z haftami, **dolman**, garnitur pierzany; **kołnierz** z mufką, **medaljon**, **bransoleta** i **zegarek** złote, prawie nieużywane, oraz żelastwa do robienia kwiatów.—Wiadomość: Stare-Miasto Nr 25, 2-gie piętro od frontu, od 9 rano do 4. 21435D

Z powodu wyjazdu

MEBLE

do sprzedania, prawie nowe, kozeta, 2 fotele i 6 Krzeseł, za cenę przystępną.—Królewska Nr 1, mieszkania 25. D21448



Fortepian

jest do sprzedania, dobry, o 7-miu oktawach. Ulica Krochmalna Nr 37, mieszk. 14. D21486

Do sprzedania

Garnitur Mebli

używanych i Maszyna do szycia. — Ulica Gnojna Nr 11, stróż wskaże. D21462

!!!Ważne dla handlujących!!!

Grzebienie dobre rogowe są we wszystkich gatunkach, w każdej ilości i w każdym czasie tanio do sprzedania w Bazarze Nadwiślańskim.—Ulica Czerniakowska Nr 55, mieszkania 25, u B. Kozłowskiego. 21493 D



Do sprzedania

MEBLE orzechowe, Garnitur, oraz 2 **Szafki** do bielizny; **Kredens** szabanowy; **Biuro** o 5 szufladach; **2 lustra; Szeslong** skórą kryty; **Stół** jadalny; **Umywalka; Garnitur** francuzki; **2 Szafy** rozbierane mahoniowe, massiv szabowane; **Para łóżek; Tualeta** damska; **Lustro z konsolą**, z **marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk** i żelazne **Łużko** po cenach bardzo przystępnych.—Ulica **Sienna Nr 15**, w bramie na dole na lewo. 21491 D

Dwie Maszyny

pończosznicze do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: Sosnowa Nr 1, mieszkania 10, w dziedzińcu na dole. 21384D

Do wynajęcia

Dom parterowy,

składający się z jednego lokalu, z ogrodem, stajnią i wozownią.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 32a. 21436 D



Do sprzedania

FAETON

mały, na jednego i parę koni i kocz, używane, hotel Drezdeński, Długa Nr 30 u ślusarza. 21437 D



Jest do sprzedania

Wolant

nowy, zdatny na jednego i parę koni, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Nizka wprost Smoczej Nr 14a. 21450 D

Bardzo wygodna

Stajnia z Wozownią,

blizko banhofu wiedeńskiego, jest do wynajęcia.—Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a. 21443 D

Magle Wiedeńskie 21483

są do sprzedania.—Nowy-Świat Nr 55.

D21470 Są do sprzedania

Magle Angielskie

w dobrym stanie, z powodu zmiany mieszkania, przy ul. Nowomiejskiej (Gołębiej) Nr 3.

W nowo-otworzonym

SKLEPIE

przy ulicy Hożej Nr 3, (trzeci dom od placu S-go Aleksandra), w każdym czasie można dostać gotowego obuwia damskiego, męzkiego i dziecinnego, po cenach jak najprzystępniejszych. 21178 D

Do sprzedania ze stratą

SZESLONG,

zupełnie nowy, zrobiony na zamówienie, z rozkładanemi bokami, do spania, na dwie osoby, kryty skórą amerykańską.—Marszałkowska Nr 26, mieszkania Nr 8. 21442 D

MAMKI

wiejskie i miejskie, z młodemi i starszemi pokarmami. — Ulica Wielka Nr 13 domu. D21319 **Akuszerka Brzezowska.**

U Akuszerki

osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kuracyę, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. D—21409

U Akuszerki

byłej Podstarszej Kliniki Położniczej, są pokoje dla osób potrzebujących jej opieki i wygodnego pomieszczenia.—Marszałkowska Nr 34, mieszkania 8. 21436 D

W środku miasta

POKÓJ DUŻY, umeblowany elegancko, bardzo tanio, do wynajęcia każdej chwili. — Królewska Nr 3, mieszkania 16. 21504 D

Akuszerka Cetner

przyjmuje Osoby życzące odbyć słabość w osobnym, lub wspólnym pokoju.—Ulica Sosnowa Nr 5B. 20934 D

MIESZKANIA

przy ulicy Brackiej Nr 4 i 4a są do wynajęcia od S-go Michała następujące: **6 pokoi**, przedpokój i kuchnia, od frontu, z wszelkiemi wygodami, **5 pokoi**, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, z **balkonem** wszelkiemi wygodami, **4 pokoje**, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze w oficynie, z wygodami, **1 pokój** z alkową i kuchnia na parterze.—Wiadomość na miejscu. 19127D

LOKALE! Tanie LOKALE!

Każdy po 2 pokoje, przedpokój i kuchnia suche, widne i ciepłe, od 160 do 180 rs. rocznie, zaraz lub od kwartału do wynajęcia. Leszno Nr 76 u właściciela. D21099

W tym czasie zagubiony został **Dowód Banku Polskiego**

za Nr 22332 na zastawiony list zastawny. Łaskawy znalazca raczy powrócić takowy właścicielowi na ulicę Marszałkowską pod Nr 57.—Wiadomość u Rządcy domu. 21093D

Różne mieszkania i sklepy

oraz Lokale na zakłady fabryczne we wszystkich częściach miasta, każdego czasu i od 1-go Października są do wynajęcia, **w Biurze Komisowem Kaucjonowanem** pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego**, Miodowa Nr 3 D20105

Pokój z alkową,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej ulicy pod Nr 23 do wynajęcia od 1-go Września, rocznie rs. 144. D20575

POKÓJ

frontowy, z osobnem paradnem wejściem, z meblami, samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia.—Wspólna Nr 36a, 3-ci dom od Marszałkowskiej, mieszkania 6, widzieć można od 9 rano i od 5 po południu. D21294

Trzy Pokoje,

i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, wysokie, suche i ciepłe, zajmowane dotąd przez gospodarza, zaraz do najęcia rocznie za Rr. 300; **1 Pokój** na dole, w nim kuchnia, zaraz do najęcia, miesięcznie Rs. 6. — Ulica Mostowa Nr 14. D21162

Do najęcia każdego czasu

Mieszkanie,

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, w bliskości gimnazyum I, III i VI. — Cena przystępna. Wiadomość na miejscu: Lipowa Nr 3. D21285

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października, przy ulicy Wielkiej Nr 13, po cenach przystępnych

Sklep z pokojem

i mieszkania, złożone z trzech i dwóch pokoi i z kuchniami i pojedyncze pokoje.—Wiadomość na miejscu. 21303 D

Są trzy Pokoje

zaraz do wynajęcia, dwa łącznie, jeden oddzielnie, kwartalnie lub też rocznie, na Włodzimierskiej Nr 4 domu, mieszk. 8. D21195

POKÓJ

umeblowany, z usługą i samowarem, zaraz jest do wynajęcia przy familji.—Oboźna Nr 1, mieszkania Nr 16. D21469

Są do wynajęcia od 1-go Października

3 POKOJE,

z przedpokojem i kuchnią, oraz zlewem i wodociągiem. — Sienna Nr 13. D21434

4 POKOJE

z kuchnią, na parterze do wynajęcia zaraz, za cenę rs. 600 rocznie.—Wiadomość u stróża, lub w biurze Jakor, róg ulicy Żabiej Nr 4. 21502 D

APARTAMENT

umeblowany, przy Alei Jerozolimskiej, składający się z **7 Pokoi i Salonu, jest każdego** czasu do odstąpienia, przytem stajnia i wozownia.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 26, **mieszkania Nr 20**, od godziny 8 do 11 rano. 21496 D

Do najęcia zaraz

Pokój,

z meblami i samowarem, lub bez, za pomierną cenę.—Ulica Marszałkowska Nr 16b, mieszkania Nr 15. 21439 D

Do wynajęcia

Pokój i salon D20796

z **balkonem**, świeżo wytapetowane, na żądanie z meblami, fortepianem, usługą i całodziennem utrzymaniem, na 1-szem piętrze. Ulica Złota Nr 10, m. 7. Zastać można od 8 do 11 rano i od 3 do 7 wieczorem. Tamże stancja dla uczni szkół rządowych i prywatnych.

Jest do wynajęcia od 1 Września

POKÓJ

umeblowany, ładny i widny, z osobnem wejściem, przy zacnej rodzinie, dla rzetelnego i lubiącego porządek kawalera, z samowarem, usługą i fortepianem w miejscu. — Ulica Chmielna Nr 54, stróż wskaże. 21449 D

Z przyczyny braku zdrowia jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-drobiazgowy. — Ulica Zrębacka Nr 7. D21459

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, za niższą cenę. — Wiadomość w sklepie.—Chłodna Nr 8. D21458

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, bardzo korzystny, za cenę przystępną. — Ulica Chłodna Nr 50. 21484

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, ulica Prosta Nr 8. D20789

Z powodu interesów osobistych zaraz do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno - Norymbergski wraz z mieszkaniem:—Świętokrzyska Nr 9. 20821D

SKLEP

przy ul. Bielańskiej Nr 19/594 łącznie z mieszkaniem, oraz 2 Szafany suche, widne, do wynajęcia od 1 Października dogodny na Bawarję lub Restaurację.—Wiadomość na miejscu. D—21247

Sklep

z wystawy i mały lokal, od Października do wynajęcia. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 23, 2-gie piętro, od frontu. 19985 D

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia zaraz.—Ul. Litewska Nr 5136, wiadomość na miejscu. D21249

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów, dobrze procentujący, z mieszkaniem, na dogodnych warunkach. — Ulica Nowogrodzka Nr domu 9. D21323

Nagrody rs. 30.

Przechodząc ulicą Miodową, Senatorską, Teatralnym placem, Niecałą, Saskim ogrodem do Żelaznej Bramy, zgubioną została Broszka złota z brylantami. Znalazca zechce oddać do Hotelu Paryzkiego Nr 1, do p. G. Hyrszmana, za sowitą nagrodą. 21318 D

Z domu Nr 8, przy ulicy Świętojańskiej

zginęła Suczka,

z gatunku wyżełków, młoda i mała, czarne łapki podpalane. Znalazca raczy odprowadzić do mieszkania Nr 4, w tymże domu, za co otrzyma sowitą nagrodę. 21497 D

Dnia 22 Sierpnia r. b. po południu zaginął

PIES WYŻEŁ

rasy Seter, duży, biały, z długiemi włosami, z żółtą głową i żółtemi łatami na grzbiecie i na bokach, z czarną skórzaną na szyi, z zameczkiem z blachą, wabi się „Sułtan". Łaskawy znalazca raczy dać znać do biura Warszawskiego Komendanta na Saskim placu, za sowitą nagrodą. 21292 D

Dnia 24 Sierpnia we Środę, o godzinie 3 po południu przy ulicy Gołębiej wybiegła **Suczka** malutka, pół-pinczerka czarna, znalazca raczy odprowadzić za nagrodą rs. 3, pod Nr 7, na ulicę Gołębią mieszkania 3. 21365 D

SKRADZIONO MI,

dnia 11 Sierpnia trzy Listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego:

pierwszy list na 250 rubli, Nr 041202;
drugi list na 100 rubli, Nr 094675;
trzeci list na 100 rubli, Nr 069440.

Listy skradzione wraz z kuponami. Miejsce zamieszkania mojego: Jedlno w powiecie Nowo-Radomskim, stacja pocztowa Nowo-Radomsk. 21350 D

Podpisano **Feliks Lichodziejowski.**